



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

~~565942~~
565956

Mag. St. Dr.



565942

565956

I

Урага Клоок

- 1 Mowa Była S. Piwa U miana na Konwoktorzu
Kardynałow
- 2 Kazanie przy Zaczeciu Seymu Extraordy: 1767
przez X. Krystofa Zorawskiego
- 3 Kazanie na pogrzebie SW Jana Hrab: Krasinski: miane
przez Ignac: Witoszyńskiego Kazno: Sk. Mości i Kanoni: Ka:
- 4 Kazanie na pogrzebie SB. Kiezy Jy: Sottohubowey General:
Artyll: W: Ant: przez X. Antonina Malinowskiego
- 5 Glor Pasteroli J. W J. M: Kie: Kapara Ceciszewskiego Bisk Krjo:
przy pierowszym wygn w: in: in: do Kathedry Kijowskiej
- 6 Kazanie X. Zachowskiego miane pod czas dowoznego
obchodzenia Kowacy: Stanislaw Aug: Krola Pols:
- 7 Pnemowa przy wyprowadzeniu Ciala J. O: M: Mlodzie:
iewskiego Bisk: Kozn: i War: przez X. Grodzickiego
- 8 Mowa miana pogrzebie SB. Kiezy Juci Adama Sul:
chowskiego przez X. Pomorz Kanta
- 9 Kazanie przy Zaczeciu W: W: Jub: Teu: na Solenney
W: otywie miane przez X. Capińskiego
- 10 Kazanie na SB. Toczyny Wielu: Jun: Panny Mari: Sierakowski:
przez X. Ciszewskiego
- 11 Kazanie na uroczystosc: Krolowskich Junion miane
w g: przez X. Karpowicza
- 12 Kazanie przy powitaniu Grybnata przez X. Ant: Zelaka
- 13 Kazanie X. Karpowicza na pierowszym zafundowaniu powie
tu Sinskiego
- 14 Kazanie Karpowicza na przysiezeniu uroczystym Wotuw:
3. Maja
- 15 Kazanie X. Karpo: do Grybnata miane 1776.

Iste, qui creavit me, dedit mihi creare
Et; qui creavit me sine me, creatur me-
diante me, in Stella Cleric. cap: 15. Et
Cap: 19. Cum ergo tantæ dignitatis sit
Sacerdos, quod Creator sit sui Creatoris,
et totius creaturæ, ipsum perdere in-
conveniens est. Id. etiam C: 22. in anal.
Ioh. Ego. ad Clemang, pp: 3.

Corpus Christi defert, quocumque species
deferunt, ut in Ventrem Canis, suis;
aut si projicit in lorum: Alex. ab Alex.
Par. IV. qv. 53. mem: 2. Thomas P. III.
Qu. 80. art: 3.

Corn. a Lapide in Esaj. VII. 4. 14. Moraliter
Chrūs et Emanuel; Per Verba Consecratio-
nis Verè et realiter uti transubstantiat
panis, ita producitur et quasi generatur
Chrūs in altari: adeo potenter et efficaci-
ter, ut, Si Chrūs necdum esset incarnatus,
per hæc Verba, hoc est corpus meum,
incarnaretur, corpusq; humanum assu-
meret, uti graves Theologi docent.

Gabr. Biel, lect. 2. in Can. Missæ etc. Sacer-
dotes digniores sunt Legib; Angelis,
B. Virgine Maria, quia Christum creant.

K A Z A N I E

Ná Obłoczyny

Wielmożney Imość Pánný

M A R Y A N N Y

S I E R A K O W S K I I

Chorażánki y Sędziánki Krákovskicy,
Stárościánki Olszowskicy.

W Kościele S. JĘDRZEIA Zákonnic S. Franci-
szká Seráficznego.

Dnia 23. Listopada Roku 1760.

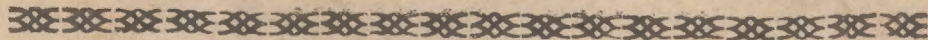
M I A N E.

Przez X. WINCENTEGO CISZEWSKIEGO

Societaris JESU.

Zdowoleniem Zwierzchności do Druku

P O D A N E.



W K R A K O W I E.

W Drukárni SEBASTIANA HEBANOWSKIEGO J. K. M.

Typogr: Biblop. Krakow: y Wárlzaw: Roku 1761.

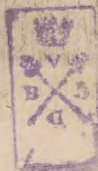
26
vff.



565951

I

1963 K 1819



Ná Herbowny kleynot WIELMOŻNYCH SIERAKOWSKICH.

I.

Nad pięć dziesiątkow, roki iuż dwa upływały,
Wtrzynąstym więku lók BOG świat odkupił cały. (a)
Wtym kuril poganie w Czechy y Morawe
Zápuściwszy zagony, biorą plony krwawe;
Łupią, niſzczą, w niewolą nędzne leńce pędzą;
Panienká z ODRÓWĄZÓW z tąż się biedzi nędzą.
Ima ią z naiezdnikow ieden; PIÓTR nápada
Z Radzikowa: do niego Panna ręce składa,
Toż w znośi o obronę prosząc. Raz śmiertelny
Pogańskiemu Łupieżcy daie Rycerz dzielny.
Jak gdy Moyżesz podnoſząc ręce Boga błagał (b)
Izrael Amalecha zwycięzca przemagał.
Widząc się wolną zpętow Panna, poť pierścienia
Obroncy swemu daie, ná znak poślubienia.
Ztąd idzie Herb OGONCZYK ręce wyciągnione,
Strzała w polu, pierścienia koło rozdwołone.
Pierścień y ręce Panny, lecz strzała iest męstwa
Pańskiego wybawienia y strzała zwycięstwa. (c)

II.

W Hełmie ręce wznieſione, wkrwawym polu strzała
Ná pierścieniu oparta, coby znaczyć miała?
Znaczy, co z uprzejmości Powagą CHORĄZY
Sprawiaſz, po co do nog Twych proźba náſza dąży.
Znaczy pierścień sprzyianie, á strzała obronę,
Oto Cię proszą ſług Twych ręce wyciągnione.

(a2)

(a) Nieſiecki pod Herbem Ogończyk Tom: 3. fol: 421. (b) A gdy podnoſił
Moyſesz ręce. przemagał Izrael. Exodi 14. v. 11. (c) Strzała wybawienia Pań-
skiego y strzała zwycięstwa. 4. Regum 13. v. 17.



APPROBATIO DIOECESANA.

COncio sub themate *Dominum
elegisti hodie &c. Deuter. 26.* im-
primatur. Datum Crac. in Collegio
Regio Juridico Die 7. Januarii 1761.

M. STANISLAUS MAMGZYNSKI.

U. J. Doctor & Professor, Canonicus
Cathedralis Cracoviensis, Universi-
tatis ProCancellarius Judex Surro-
gatus:

m. p.



GENEALOGIA

Domu SIERAKOWSKICH Herbu OGONCZYK czyli POWAŁY

Krotko, z dołożeniem Kożdego dzieł y zaślug, lub
w Kościele Bożym, lub w Oyczyźnie położonych,
iako też urzędow y Godności sprawowania.

Z E B R A N A.

Według wielu Autorow starożytną w Morawie Odrowążow
Familia, Ogończykowi swoy początek dała (a)

Pierwlym wynalezcą y początkiem tey Familii, na wiele
znacznych w Polsce nazzey z czałem podzieloney Domow. był
PIOTR z Radzikowa RADZIKOWSKI około Roku 1100.
Tego Dway Synowie, Piotr jeden OGON, drugi POWAŁA,
na dwa się podzielili Domy, od pierwszego w Wielkiej Polsce
OGONOWSCY od drugiego w Małej Polsce POWAŁO-
WIE nazwani; jedna przeciesz Obóyga Familia. Dom OGO-
NOWSKICH od Kościelca dziedziczył nazwisko KOSCIELE-
CKICH, a potym z Sierakowa SIERAKOWSKICH, (b) pod
ktore to jednak czasy? wielorakie w Polsce zamieszkania,
krwawe wojny, z znacznym spustoszeniem niazdy, morowe
powietrza, opłakane czasow odmiany, wraz z osnową porzą-
dnie stępujących, przed wiadomością ludzką utaiły.

Wszakże jednak ile pamięć Dziełopisow zasiądz może: Taż
sama SIERAKOWSKICH Familia Herbu OGONCZYK na dwa
znowu

(a) Paproc: w Gniazdzie fol. 1179. o Herbach fol. 410. Okolki Tom: 2. fol: 367.
Bielki fol. 217. (b) wydaje się to z listu Januśa Woiernody Brzyńskiego R. 1747. Niez-
siecki Tom, 4. fol. 101.

znowu Domy y pokolenia podzielona; z Nich iedni Woiewo-
dzstwa *Łeczyckie* y *Kuiawskie* za dziedziczne sobie pomieszkanie o-
brali. Drudzy Woiewodztwo *Płockie* y *Ziemie Dobrzyńskie* napełnili.

W *Łeczyckim* więc y *Kuiawskim* Woiewodztwach, pierwszy
się prawie liczy, ktorego zbyt często wspominają dziele około Ro-
ku 1510.

WACŁAW SIERAKOWSKI Chorąży Brzeski Kulawski
(według *Niesieck*: (c) Syn JAKUBA SIERAKOWSKIEGO Pod-
komorzego Brzeskiego Kuiawskiego) zawołany w Woysku Ry-
cerz, w obradach około dobra Rzeczypospolitey doświadczony
Poradnik, Senatorom y naywyższym Panom, przyjaźny y poufa-
ły. Miał za sobą TARNOWSKĄ Dziedziczkę ná *Bogusław-
cach*, z kąd się cały terażniejszy pisze Dom. (d)

BALCER SIERAKOWSKI Syn WACŁAWA, i. Proboszczem
w Strzelnie Panien Zakonnych S. Norberta umarł.

JAN SIERAKOWSKI drugi Syn WACŁAWA Referendarz
Koronny, y oraz Kasztelan Łędzki Roku 1563. potym Kaszte-
lan Kaliski, á w Roku 1569. Woiewoda Łeczycki, Starosta Prze-
decki y Kłodawski. Marzatek zebranych pierwszych Rzeczy-
pospolitey Stanow, pod ZYGMUNTEM AUGUSTEM Roku
1549. Za tegoż Monarchy ná Seymie, zezwalaiącym innym ná
opowiadanie nauki nowych herezyi wolne, sam się skutecznie o-
part, za co od Kardynała Stanisława HOZYUSZA Imieniem Sto-
licy Apostolskiej podziękowaniem y błogosławieństwem uczczo-
ny. Kilkakroć Posłował, ile w naukach udoskonalony mowca,
Krola dwa razy Imieniem Izby Poselskiej witał. Odprawiał Kom-
missyą do Miast Pruskich: w Elblągu miasto reformował y Kon-
stytucyami obwarował, dobra Duchownym przywrocił; potym w
Gdańsku z wielkim Krola y Rzeczypospolitey ukontentowaniem,
tenże urząd odprawił. Podczas Interregnum po śmierci AU-
GUSTA y STEFANA Krolow, około dobra Oycyzny usilnie
pracował, Cudzoziemcow fakcyantow z granic rugował; Dys-
sydentow nakłonił, aby nie przeszkadzali wybraniu Henryka
WALEZYUSZA; Żołnierza znacznego własnym swym przez
czas nie mały utrzymywał nakładem. Umarł Roku 1589 wieku
swego

(c) *Niesiecki* Tom: 4. fol. 101, (d) *Niesiecki* Tom: 4. fol. 101.

swego gr. pogrzebiony w Kłodawie w Grobie Familii swojey.
(e) Zaślubił sobie WYSOCKĄ Kasztelanę Biechowską. Córki
miał 3. Syna iednego.

DOROTE wydał za KRZYSZKOWSKIEGO. ANNE za
SZAMOWSKIEGO Kasztelana Brzezińskiego. HELENE za
PIENIAZKA Starostę Nowotargkiego (e)

STANISŁAW SIERAKOWSKI Syn iednoródzony Woje-
wody Łęczyckiego, Kasztelan nayprzod Kowalski, potym Łę-
dzki, Starosta Przędziecki y Kłodawski; prawdziwy Syn Oycy,
cały na dobro Oycyzny wylany. Miał za sobą BALINSKĄ
Kasztelanę Kruświcką, z nią Córki 3. ZOFIĄ KORZYNSKĄ,
ELZBIETĘ GŁOWINSKĄ, Kasztelanę Rypińską, y ANNE
w Klasztorze S. Benedykta Zakonnicę w Chełmnie. Synow 3. (e)

JANUSZ SIERAKOWSKI Syn 1. STANISŁAWA Kászte-
lana Łędzkiego, samżę Kasztelan Brzeski Kuławski, wybornych
nauk y znamienitych w Rzeczypospolitey zasług. Umarł Ro-
ku 1620. pogrzebiony w grobie swej Familii. Miał za sobą
KATARZYNE z WITUNIA WITUNSKĄ iedynaczkę y dzie-
dziczkę znacznego Imienia y fortuny, Córki 4. HELENE za
STANISŁAWEM KARSZNICKIM Sędzią Sieradzkim, ZOFIĄ
za JANEM TARNOWSKIM Podkomorzym Sochaczewskim.
ANNE za PUCZKIEM Skarbnikiem Łęczyckim. JADWIGĘ
za JAKUBEM TACZANOWSKIM. Synow także 4. (e)

STEFAN 1. Syn JANUSZA, w obozie Kawaler meśtwem
y dziełami zalecony poległ.

REMIGI 2. Syn JANUSZA, zaślubił się z EWA DĄBSKĄ
Kasztelaną Konarską; po wielu podjętych dla Oycyzny po-
sługach, umarł bezdzietny Roku 1625. w Kłodawie pogrze-
biony (e)

SAMUEL 3. Syn JANUSZA, Proboszczem w Strzelnie, pier-
wszy Infułę otrzymał; y Komissarzem generalnym został Za-
konu S. Norberta (e)

SZYMON 4. Syn JANUSZA Pan wielkich y bardzo rzadkich
przymiotow. 1mo Foto miał za sobą ANNE TARNOWSKĄ.
2do Foto ZOFIĄ KONOPACKĄ. 3cie Foto. MARYANNE

KRET-

KRETKOWSKĄ, Kasztelanę Brzeską Kuiawską, zszedł z tego świata bezdzietny (e)

MARCIN 2. Syn STANISŁAWA Kasztelana Łędzkiego; Sam Kasztelan Inowłodzki potym Inowrocławski, Starosta Przemydecki y Kłodawski: w Roku 1609. Komissarzem był między innemi do Krolewca, gdzie trudne bardzo uspokoił zátargi. Marszałkowską w Trybunale Koronnym arcychwalebnie płałstował łaskę. Poślubił sobie ANNE ZALINSKĄ Kasztelanę Gdańską, urodzoną z ELZBIETY Córki JANA KOSTKI Wojewody Sandomirskiego, na Tron Polski zgodnemi sercami wezwanego, z czego się skutecznie wymowił. Umarł Roku 1621. Zostawił Synów 3. y córkę 1. którą w dożywotnią oddał przyjaźń BARTŁOMIEIOWI KACZKOWSKIEMU Chorążemu Inowrocławskiemu. (e)

JAN 1. Syn MARCINA, Kasztelan Bydgoski, od młodości na Dworze ZYGMUNTA III. Krola wychowany, Oyczyznę pierśiami swemi załstaniał, mężnie w Prusiech przeciw Gustawowi, pod Chocinem przeciw Osmanowi. Połtem na Sejm obrany Roku 1626. stał Deputatem na Trybunał Radomski. Miał za sobą MARYANNĘ ZEBRZYDOWSKĄ Szremskiego nayprzod, toż potym Kaliskiego Kasztelana Córkę. Znił Synów 3. Córki 2. ZOFIĄ poślubił KREPSKIEMU, a MAŁGORZATĘ w Kłásztorze Bogu (e)

STANISŁAW 2. Syn MARCINA, Opat Świętokrzyski, był na Synodzie Prowincyalnym Warszawskim Roku 1628. o ktorego niezwyčajney świątobliwości życia, dosyć ma Kochowski in *Annal. Polon. Climał. 3. lib. 1.* więcey nierownie dzieie Kłásztoru Świętokrzyskiego (e)

WŁADYSŁAW Syn 3. MARCINA, Chorąży Brzeski Kuiawski. Miał za sobą KATARZYNĘ KRASINSKĄ. W dowę po IERZYM KRETKOWSKIM Kasztelanie Brzeskim, Córkę ANNE zostawił. (f)

ŁUKASZ 3. Syn STANISŁAWA Kasztelana Łędzkiego; nayprzod Kasztelan Kruświcki, potym Łędzki, w cudzoziemskich ięzykach biegły, lat 8. w obcych Krájach strawił. Odprawował

poselstwa do Xiążęcia Pruskiego y do Szwecyi. Wielorakie interessa Rzeczypospolitey na się włożone, pożądanie zawsze sprawował. *imo voto* miał BARBARĘ ZALINSKĄ Kasztelanekę Gdańską siostrę Bratowy Swoiey. *zdo voto* JADWIGĘ corkę ADAMA DUNINA MODLISZEWSKIEGO Starosty Łomżyńskiego z DEBINSKIY Staroscianki Chęcińskiej urodzoną. tey Corki 3. Reginę zaślubił sobie JAN SZYMON SZCZAWINSKI Kasztelan Brzeski Kujawski, Starosta Łęczycki. Tá Oycu swemu nadgrobek kosztowny z marmuru przedniego Wystawia, y bezkrewną ofiarę ná zawsze ustanowiła. HELENĘ SAMUELOWI GRABSKIEMU Staroście Brzeskiemu Kujawskiemu, w Roku 1641. umarła. Anna Zakonnica S. Norberta wstrzelnie. *3tio Voto* Starosciankę RADZIEIOWSKĄ. Umarła, wkładowie pochowany (g)

SAMUEL 1. Syn JANA Kasztelana Bydgoskiego; Starosta Bilski Choraży nad Kirsieramy, mąż waleczny y w wielu okazyach z nieprzyjaciołami, za Krola JANA KAZMIERZA zalecony umarł: życia Roku 30 niedobiegłszy

KASPER 2. Syn JANA; za ofiarowaną sobie od JANA KAZMIERZA Krola Kasztelaną Kowalską, skromnie podziękował. *imo Voto* poślubił sobie TERESSE HIERONIMA MIŁONSKIEGO Kasztelana Rospirskiego Corkę; Zniey spłodził Synow 2. JANA y STANISŁAWA. *zdo voto* miał PLICHTA Starosty Gostyńskiego Corkę, z Niey Syná zostawił. MICHAŁA ;

WOYCIECH 3. Syn JANA, Kanonik Krakowski, Dziekan Chelmiński, Opactwa Świętokrzyskiego Coadiutor: od KROLA JANA KAZMIERZA do Stolicy Apostolskiej wysłany, powracając, wdrodze przypadkiem niepoczesnym, z życiem wraz wielkie o Sobie zakończył nadzieie.

JAN 1. KASTRA Kasztelanica Bydgoskiego Syn; Stolnik Zakroczymski, Starosta Mszańskiy Olizowski; Pan crot, powagi, zasług y miłości w całej Ojczyźnie wielkich, do tego

(b)

wszystkie-

właytkiego zrodzony, cokolwiek nuydosłownieyszego w nad-
grode zasłużonym w Oyczyźnie mężom sprawiedliwie dosta-
je się y należy *1mó* *Votó* żył z JWANSKĄ Podśądka Ziemskie-
go Łęczyckiego Corką; ale z nią bezdzierney. *zdó* *Votó* przybrał
Sobie MARYANNĘ RUSZKOWSKĄ Podśolankę Brzelką Ku-
iawską, urodzoną z TRZEBUCHOWSKI Kasztelana Kruświ-
ckiego, przezacney w Kuiawskim Woiewodztwie Familii, Cor-
ki. Z nią wydał na zaszczyt y pociechę światu y niebu Synow
5. JOZEFĄ, MATEUSZĄ, GABRYELĄ, WACŁAWĄ, y RO-
MANĄ. Corki 2. ANNĘ SENDZIMIROWI, a SALOMEĘ
BOGU oddał w Kłasztorzę S. Tereasy Karmelitek bosłych
w Krakowie.

STANISŁAW Syn drugi KASPRA Archidyakon Gnieźninski,
a po śmierci Kardynata RADZIEIOWSKIEGO, całego Arcy-
biskupstwa, powszechny rządzca; w Trybunale koronnym wie-
lekroć Deputatem zasiadał; raz z Kapituły Poznańskiej, po-
wtore Gnieźninskiej Vice. Prezydent, a potym Prezydent, na
Ktorey Funkcvi życia dokonał ieszcze nie podeszły w lata;
Pratut umiejętności y w naukach wszelakich szczegulney dosko-
nałości.

MICHAŁ 3 Syn KASPRA: z Starościanki Gościńskiej
urodzony, Stolnik Łęczycki, Pan wielkich y zasług y nadziei
w Oyczyźnie całej, a mianowicie w Woiewodztwie Łęczy-
ckim, nie pochybnie wysoki w krotce Senator, gdyby śmierć
tych pożytecznych chęci nie przerwała, włamey go wieku po-
rze, bo kilka nad 30 lat mającego, z stratą nienadgrodzoną
y niekończonym żalem, odbierając światu. Z MARYANNY
RADOLINSKI prześwietney y dostatney w Woiewodztwie
Kalińskim Familii, zoła vit Corki, TERESSE za WOYCIE-
CHEM BARDZINSKIM Łowczym Łęczyckim, y ANNĘ
za JOZEFEM BŁESZYNSKIM Kasztelanicem Kruświckim.
JOZEF y MATEUSZ pierwsi dway Synowie JANA Stolnika
Zikroczymskiego, z nich pierwszy z MAGDALENĄ HUBICKĄ
bezdzierney, Druzi z ANNĄ ACHINGEROWNĄ Synow 2.
spłodził, ADAMĄ y JANĄ.

GABRY

GABRYEL 3. Syn Stolnika Zakroczymskiego, Starosta Miżański, z ROZALIA JAKUBA OTFINOWSKIEGO Córka, dwóch Światu wydał Synów. FRANCISZKA potęczała Kanonika Krakowskiego y Warszawskiego, godnego nayıpierwszych Infuła Prałata. JAKUBA Starostę tetážnieyszego Miżańskiego, Podkomorzego JK MCI: wdzięcznych cnot, Slicznych przymiotów, y nieomylnych wdalszych godnościach nadziei kawalera u wszystkich zaleconego. Tenże GABRYEL po śmierci AUGUSTA II Krola Polskiego R. 1733. Marszałkiem obrany konfederacyi Woiewodztwa Krakowskiego, podczas sameyze Elekcyi Wodz y Rządzca Slachetny, potym Kasztelan Oświęcimski, dokonał w szrod prawie nadgrody swych zasług śmiertelnego życia biegu.

WACŁAW SIERAKOWSKI 4 Syn JANA Stolnika Zakroczymskiego; Kanonik nayprzod Krakowski y Kustosz Koron Krolewskich, pod czas zaś łaskawie y szczęśliwie panującego AUGUSTA 3 Krola P. N. M. Biskup Inflancki, Kamieniecki potym, daliy Przemyński, a teraz Arcybiskup Lwowski, Senator zasługami w Kościele Bożym y Oyczyźnie wielce zalecony, cnot szczegulnych, doskonałości wyborney, przymiotów osobliwszych, z mądrości y pobożności nietylko Rzymowi, ale światu prawie całemu sławny y szacowny.

ROMAN SIFRAKOWSKI 5 Syn Stolnika Zakroczymskiego; Chorąży Woiewodztwa, Sędzia Grodzki Krakowski, Starosta Olszowski, Pan do nayıpierwszych w Senacie godności nayıwyszych w Oyczyźnie Rządów zrodzony, a od Boga y natury rzadko winnych znaydującemi się, choinie ozdobiony darami. Przybrał sobie w dozywotnią przyiaźń TERESĘ SIERAKOWSKĄ Herbu Dołęga Strażnikównę W. K. w ktorey to się wszystko wraz znayduie, co kolwiek innym, pojedynczą, chwałę przed Niebem y światem jednać może: Państwo we wszystkich okolicnościach doskonałe, day Boze łaskawy aby y długoletne. Udarował ich Bog pożądanym sobie y Oyczyźnie potęmstwem w Synach 4. JOZEFEM Kapitanem w Woysku Austryackim, Wacławem w Duchownym stanie, Sebastianem w Zakonie

Zakonie Soc: JESU Prowincyi Małopolskiej, y' KAIETANEM
naymłodszym. Udarował y w Corkach 4. Zktorych ZOFIA za
JANEM MICHAŁOWSKIM Woytk Koronnych Pułkownikiem,
Tekla za STANISŁAWEM ANKWICZEM Stolnikiem Kra-
kowskim, MARYANNA Zakon sobie S. Franciszka obrała,
a ANNA doyrzalszego oczekuie wieku,

Ci nśyscy wrodzaiach narodu swego sławę otrzymali, a za dni swoich byli
wpochwaleniu; którzy się z nich narodzili, zostawili imię, aby opowiadano. chwały
Ich, Ekklezyastyk Pański w Rozd. 44. wierszu 7. 8.

Clara genere, meritis & premiis ab antiquo Familia, Okol. Osh
Pol. Tom. 2. fol. 327.



DO
WIELMOŻNICH ICHMOSC PANSTWA
SIERAKOWSKICH
Chorastwa y Sęstwá Krákowskiých.

K Tóre dwie rzeczy naywięcy w umysłách ludz-
kich mogą, y ná nich co zechcą wymoc, wyma-
gaia wszystko, to iest Powaga y Uprzeýmość rozka-
zuiacego; też same są mi powodem, ábym z rozkazu
Waszego, szczupłą tę pracę moia do Druku podał,
y Przeświernemu Imieniowi Waszemu poświęconą, ná
światło publiczne wydał: Powaga, która Wam wysoka
SIERAKOWSKICH Familia nietylko w gornym Wo-
iewodztwie Krakowskim Pańskiego Rodu Gniaździe,
ale też w całej, ila ila iest, Oyczyźnie jedna, tak wielką
iest, iak iest wielką naypierwszych w Koronie Polskiej
Domow, z ktoremi już przez ścisły pokrewieństwo y po-
winowactwa węzeł, już przez nierozzerwany wysoko
Was szacuiący przyiaźni związek z یدnoczeni iestle-
ście. Albo iezeli prawda że z wysokości y godności
Urzędow, wysokość y godność swoia zabiera powoga;
śmieie mowię, że Powaga Wasza dochodzi y rowna
się naywiększey w Nayiasnieyszey Rzeczypospolitey U-
rzędow wspaniałości; ktore piastuiac y sprawuiac
SIERAKOWSCI, gdy we wszystkim innym do brems
oczeki-

oczekiwaniu czynili y czynią dośyć; w tym tylko ubli-
żają, że trudno stanowić, czyli na Nich z Urzędow,
czyli na Urzędy z nich większy szacunek pochodzi.
Aleć lubo wielkość Familii y Urzędow dość słusznym
jest Powagi Waszey wymiarem, y nad ten iednak wy-
miar, iak rozum ludzki dosiągnąć może, wyzyi się pod-
nosi, gdy iż już natura Pańskiemu przymioty, już łaska
wysokiemu cnoty pomnaża. Wspaniałość zdania nad
wszelkie okazałości wyszszą, szczerłość rozsądku za-
dnemi powabami nieskażona, sprawiedliwość Sądow
wszelkie respekta zwyciężająca, męstwo serca nad wszel-
kie przeciwności dzielniejsze, rozstropność myśli w
żadnych zawitościach nie wątpliwa, skuteczność wra-
dzie, wszelkie trudności ułatwiająca, stałość w przed-
sięwzięciu wszystko mogąca, światobliwość życia, iak
Chrześcijańscy Panowie żyć mają, przykład dająca,
tak Cię Wielmożny Mościanie CHOŹRAZY wszystkim
ktorymś choć z samey sławy znamy [znamyś
zaś w naszym Polskim kraju o iak wielu!] zaleciła;
że wszyscy iednostaynym zdania się mówić głosem:
szczęśliwe Woiewodztwa, które przy takim CHO-
RAZYM Religii y Oyczyźnie chodnią. Błogostawio-
ne Grody, które Takiego SĘDZIEGO mają. Takie-
mi bodayby Posły, bodayby iakimi Deputaty y Seymo-
we y Trybunałskie laski zaszczycały się, iakim się w

CHORAŻYM y SĘDŻIM Krakowskim w ROMA-
NIE KAZIMIERZU SIERAKOWSKIM szczycity.

Tey tak wielce wspaniałey Powadze Waszey Wiel-
możne Państwo y Dobrodziestwo, iako całego Gornego
Województwa powolne zostaia serca, tak osobliwy
naymnieysze Towarzystwo nasze na wszelkie skinienie
Wasze iest posłuszne, ile że nadto, wielce sprzyiające-
go serca swego, wielce znacznych daliście dowodow.

Zyczliwość, z ktorey chwalebnie o naszym Zakonie
zwykliście mawiać, obrona, która nas od szczypiaczych
w posiedzeniu sławę naszą, zastaniacie, obmowcow gro-
micie, chęć, z ktorey, gdy się w potrzebach iakich do
Waszey udajemy powagi, wystuchani bywamy, krew,
ktoraście nam w Synie swoim zapisali, y na ozdobę
Zakonu naszego oddali; do wszelkiey Wam nas wdzię-
czności obowiązue na zawsze, do wszelkich Waszych
rozkazow pełnienia, powinność na nas kładzie. Nad-
to w powszechności Towarzystwu naszemu dobrej Wa-
szey woli świadczenie, iā osobliwszym sprzyiania Wa-
szego afektem w szczyrości Ducha chlubić się mogę;
gdy nietylkoście mnie wezwali na uczynienie tey ia-
kierkolwiek Domowi Waszemu przystugi, od ktorey u-
roczysty Zakonnych Oblóczyn Cory Waszey akt dopeł-
nienia wspaniałości swey zdawał się oczekiwać; ale że-
by oraz, teyż nikczemney przystugi moiey wiecznemi
czas

czas w Domu Waszym pamiętkę trwała y uprzej-
mości Waszey ku Zakonowi memu w niegodney osobie
moiey aby niezgluzowany charakter polomne wieki
czytały, kazaliscie ia pod Drukárską dać Prasę, kaza-
liście Waszemu Imieniowi przypisać, poświęcić.

Poświęcam więc żadnym skromności pozorem z uprzej-
mego niewytłumiać się rozkazu, poświęcam tę szczupłą
pracę moją, poświęcam Honorowi Waszemu, Wasza
Powaga y uprzejmością zniewolony. Lubo zaś nie-
rozumiem, aby szczupłość przysługi moiey wysokiey
powadze Waszey z godności Imienia, z wspaniałości
Urzędow, z darów natury y łaski Osobom Waszym
właściwych wzrosley, y Polskiemu zalecone światu mia-
ła być jakim przyczynieniem; ta toli, żeby uprzejmość
Wasza ku Zakonowi naszemu bardzo wielka, y ku mnie
nic podobnego niezastużonemu dość znaczna, powinney
serca naszego doznała wdzięczności, czegoście się o-
demnie domagali, z tym do Nog Waszych idę, powadze
Ich głęboki oddając pokłon, a o nieodmienną uprzej-
mość serca dla Zakonu naszego usilnie prosząc.

Wielmożnego WMC Państwa
Dobrodzieystwá.

Nayniższy sługá
X. WINCENTY CISZEWSKI,
Societatis IESU.

K A Z A N I E

Páná Uziś obrałeś y Pan obrał cię dziś abyś mu był ludem osobliwszym, y żeby cię uczynił wyższym nad wszystkie narody które stworzył ku chwale, Imieniu, y sławie swoiey *Słowa są z Rozdziału 26. piątey Księgi Mojżeszowej.*



Hwalebna rzecz jest Chrzęścianie y owszem náder chwalebna obrać sobie BOGA, ále nieporównanie szczęśliwsza jest bydź obranym od BOGA. W obieraniu sobie BOGA zdobyć się potrzeba na osobliwsze męstwo, w pogardzie wszelkiey zewnětrzney okazałości, pościć ná się nayıpoddleyszego z ludzi przybieraiąc: *podź sprzeday wszystko co masz,* mowi Chrystus *á podź za mna. (a)* Bydź zaś obranym od BOGA, jest bydź wyższym, zacnieyszym, godnieyszym, nad wszystkie narody, które BOG stworzył ku chwale, Imieniu, y sławie swoiey. Obieraąc BOGA zdobyć się potrzeba nie na iákąkolwiek ale ná wyborną cnot doskonałość, przybieraiąc

A

na

Dominum elegisti hodie, & Dominus elegit te hodie, ut sis ei populus peculiaris, & faciat te excelsiorem cunctis gentibus quas creavit in laudem, & gloriam suam Deut: 16. v. 17. 18. 19. (a) vade, vende, quae habes, & sequere me, Math: 19. v. 21.

na się podobieństwo samegoż Chrystusa w dzwiganu Jego tak iarzma iako też Krzyża. *węz Krzyż a podż za mna* (b) Słowa to Chrystusowe, trzeba mowię bydź ludem osobliwszym czyli doskonalszym. Lecz bydź wybranym od BOGA, iest stając na pożądanym szczęśliwości brzegu, iest odebrać wieniec sprawiedliwości według Pawła *S. wierny iest Bóg który was wezwał, który też uczyni* (c) coż uczyni? Odpowiada Cornelius a lapide wieczniebłogosławionemi (d) Obierający BOGA wyzwalają się z siebie samych przez zaprzeczenie się własney woli swoiey iako naucza Chrystus Pan, *Kto chce poysć za mna niech się zaprze siebie* (e) atoli ich Bóg potym obierając sobie, z tych dobrowolnie na się przylętych więzow oswobodziwszy, na wolność synów swoich wyprowadza, *ieżeliście wy Chrystusowi* mowi Paweł *S. tedyście dziedzicami według obietnice* (f) Dla tego Moyzesz wybrany lud Boży, pomiędzy którym wszyscy dobrowolnie dobr swoich, dziedzictwa, Ojczyzny odstąpili, wyprowadziwszy o podal ku obiecaney ziemi mlekiem y miodem płynące mającey, aby go w chwalebnym utwierdził przedsięwzięciu, częstokroć mu Bosk przywodził na pamięć obietnicę. *Pana dziś obraćci, y Pan obrał cie dziś, abyś mu był ludem osobliwszym* &c.

O iakże to szczęśliwa zamiana! iak wielce pożądana utrata! która się z Bogiem y dla Boga dzieie! Idący na służbę Pańską dla czegoż pytacie się wychodzą z przeznaczonych Domow swoich do Domu Sług Boskich? Wielkim im do tego powabem, że za to pomieszkanie odbierają bez porównania trwalsze y zacnieysze: wszakże mowią z Pawłem *S. wiemy że iezeli by dom ziemski tego pomieszkania naszego, był zepsowany mamy od Boga budowane dom*

(b) tollat crucem suam, & sequatur me. Math. 16. v. 24. (c) Fidelis est qui vocavit vos, qui etiam faciet 1. ad Thesal. 5. v. 24. (d) Id est efficit & perficiet, ut integritatem iam dictam, ad quam vos vocavit conservetis & ad aeternam salutem perveniat. Cornel. a lap. (e) Si quis vult venire post me abneget semet ipsum Math. 16. v. 24. (f) Si autem vos Christi, ergo semen abraha estis secundum promissionem heredes Ad Galat. 3. v. 29.

dom nie rekoma robiony wiekuiſty w niebieſiech (g) Za co tak
chętnie rzuczał bogactwa, doſtatki, a co żywo za ubogą ciſną
ſię klauzurę Zakonną? Bo ſłyſzą mowiąc do ſiebie mądroſć
przedwieczną: *przy mnie ſa bogactwa y ſława, pyſne maietnoſci, y*
ſprawiedliwość, lepiſzy ieſt owowmoy niż złoto y drogic kamienie a u-
rodzicie moie niż ſrebro wyborne. (h) Co ich przywodzi do tak
niezwyczajnego meſtwa, że wroclzoną kładaiać z ſiebie ſkłon-
noſć do przeſwiętney familii, godnoſcią y wſokiemu urzęda-
mi znamienitey, a do pokornych garną ſię ſług y oblubienic
Chryſtuſowych? Zaprawde nie co innego tylko nieomylna
w Piſmie 8. obietnica: *Ja hede wystawił imię Twe na wieki* (i)
A zaż nie tak ſię dzieie Chreſćcianie? Czy daiecieſz temu wia-
rę. Przyſtaniecie mniemam, ieżeli taſkawym poſłuchacie uchem
daſzego dowodu y podziału mowy. Obieraiący ſobie BOGA,
wychodzą z ſwiata na Świętą Iego ſłużbę, gardzą wſzelką Iego
wolnoſcią y ukontentowaniem fałszywym, a Bog dale im pra-
wdziwą nieodmienną ſwobodę y beſpieczeńſtwo tak ſumnienia
iako y Duſzy: *Pana dziś obraci aby mu był ludem oſobliwym.*
Obieraiący ſobie Boga, uchodzą od ſwiata, przez pogardę wſzel-
kiey godnoſci y okazałoſci, a Bog ietym zacnieyſzemi y chwa-
lebnieyſzemi czyni, tak u ſwiata, iako y przed Niebem. *Pan*
cie dziś obrat, aby cie uczynił wyſzym nad wſyſtkie narody &c.
Ad M. D. G.

CZĘSC PIERWSZA.

ZAdnego z pomiędzy wſzyſtkich ſwiatowych nieznaydujemy
takowego, żeby nie miał ſwego mola, co go gryzie, kto-
potu który go trapi y wyſuſza; właſnie iak gdyby ziemia ſa-
me tylko głogi y ciernia, dla ich więkſzego bolu y męki ro-
dzila

A2

(g) Scimus enim quoniam si terreſtris domus noſtra huius habitationis diſſolvatur,
quod adificationem ex Deo habemus, domum, non manu factam eternam in Caelis 2.
Co. 5. v. 1. (h) mecum ſunt divitie & gloria, opes ſuperbe & iuſtitia melior eſt
enim fructus meus auro & lapide pretioſo, & genimina mea argento electo Prov. 8.
v. 18. 19. (i) Glorificabo nomen tuum in eternum Pſal. 85, v. 12.

działa. Same iedynie dusze na służbę Bożą do Klasztorow idące, ten pożądaný znaydują pokoy; iako Eliaż na puszczy, O-
 blubienica na osobności znaleźli, gdy się od ziemi y od świata
 oddalili. Coż mowić o passyach? każda namiętność, chęć, żąd-
 za, skłonność każda, inżel człowiekowi przepisuie prawa,
 y tego chce koniecznie, aby wedle iey woli postępował świa-
 towy. A czyż można tak wielu panom dogodzić? tak wielora-
 kie y przeciwne wykonać rozkazy? O Klasztory, o Zakony!
 iakżeście szczęśliwe, iednego nad sobą powszechnego Pana y
 Boga mające; iedne Iego Święte prawa: co ztąd dla was za po-
 ciecha, iak niewymowny wypływa pokoy! Coż ich bowiem na
 umyśle pomieścić może? myślicie? mowiecie? To pewnie ubo-
 stwo? ale oni go sobie y większego życzą. To pewnie że ciała
 swemu nie dogadzają? ale oni tego szukają, żeby cale so-
 bie y ciała umarli. To pewnie poddanie się cudzey woli? ale
 oni naywięcey z tego się cięszą, że ją cudzey a nie swey woli
 niewolnikami. Mowicie podobno; mając y oni w Klasztorach
 podostatkiem umartwienia. A ia mowie: więcey ich choć
 poniewońcie cierpieć muszą światowi ludzie, ba męczennikami
 się wielu staie, ale bez pożytku; bo to częstokroć cierpią, czego
 sobie nie życzą.

Różnicę między Zakonnemi y światowemi ludźmi, nader
 doskonale opisuje piśmo, w owych dwóch mężach, z ziemi obie-
 caney grono winna na tyczce zawieszzone dzwigających (k) Dzwi-
 gają Zakonne, dzwigają y światowe Osoby swe krzyże, bo bez
 nich w tym życiu bytć nie można: ale iakże tę pracę ponoszą?
 Oto tak, iako ci dway tragarze: ieden z nich poprzedzający
 dzwigał ciężar, ale tego co dzwigał nie widział; drugi następu-
 jący dzwigał ciężar, ale go prawie nie czuł, nasycając się tak
 miłym owego grona widokiem, w nim zawartą słodyczą. Otoż
 to żywe wyrażenie ludzi w Zakonach y na świecie zostających.
 Wzylscy iako ciężar na barki włożony dzwigamy swe Krzyże, y
 powracamy

(k) *Pergentes usq. ad Torrentem botri, absciderunt palmitem cum uva sua, que in
 portaverunt in veste duo viri. Numer. 13. v. 24.*

powracamy do owey nam obiecaney błogosławioney ziemi. Coż potym; kiedy się iedni tyłem obracają do niego, chcąc przed nim uysć y uciec; ciężar czują, ale słodczy nie smaku-ia. á ci są światowi ludzie. Zakonne osoby krzyż swoy przed sobą dzwigają, á patrząc się nań, już kosztują owey błogosławioney Oyczyzny słodkości, z kąd ten Krzyż wyszedł, á tym samym żadney przykrości, ciężkości żadney w tak usilney nie-czuja pracy.

Nie tylko iednak Sługi Boże, ciężkości nie czują w tey świętey odludności ale nadto doskonalszey rokoszy y ukontentowania używają, niżeli na świecie zostaiacy. Wszystkie bowiem światowe ukontentowania są przemiłujące, niestateczne. Godności ich nie nasycą, bo z iedney, na drugą wyższą wstąpić pragną; potrawy się przedzają, napoje wyborne obrzydłą, złoto y irebro wyndzie, szaty bogate spowzednieją, muzyki, widoki, igrzyska, towarzysztwo wszystko zgoła obrzydnie, y nic takiego nie znaydują, coby ich statecznie nasycalo, kontentowało. Zakonne osoby na iednym odzieniu kolorze, życia sposobie, pokarmie, y napoiu przestają, nigdy im się to nie sprzykrzy, nie obrzydnie, choć 40. 50. 60. 70. lat y więcej życia w tey służbie przepędzą. Dopieroż obcowanie z Bogiem na modlitwie, wewnętrzne na sercu pociechy, zwycięstwa świata, czarta, mianowicie samych siebie umartwienie, tak im są miłe, tak wdzięczne tak obfite, że iedno z nich najmnieysze, ze wszystką świata pociechą porównać się nie może. O co to za szczęście Zakonnych Osob, gdy się oni na światowych ludzi patrzą niby z wierchołka góry, iak szczęście, honor, godność, niby piłką nimi rzuca, y raz się w gorze jużci na ziemi znaydują: á ci zawsze stateczni, nieodmienni. Na świecie raz się cielzą, płaczą, jużci płaczą, narzekają, w rozpacz wpadają. A Zakonne Osoby to wszystko widząc, z ich się śmieją ślepoty.

O Święte na Służbie Pańskiej Dusze! wybranie wasze y powołanie trudno, owszém niepodobną doskonale wyrazić: dopieroż szczerą około was Bogą łaskawość; gdyż przez to nie-tylko

tylko pokoy wam wewnętrzny niezmiészany udziela, ále nad to z więkšzym szczęściem waszym od wielu zbawienia niebespieczeństw zachowuie. O iakże sprawiedliwie Dawid. w kaźdey Zakonney osobie, pobudzaiąc się do odwdzięczenia Bogu mawiał, *nawróć się duszo moja do odpocznienia twego, álbowiemci Pan dobrze uczynił, bo wyrwał duszę moję od śmierci* (l) przez co osobliwsze miłosierdzie Boskie okazuie nad dulsami ná lego służbę powołanemi. Ná świecie zostaiąc mogłyby zarwać szkodliwego złych przykładow powietrza, ktoreby ich ná duszy zabiło, lecz przez wybranie tey, służby uwalnia ie Pan od tego niebespieczeństwa, á to samo wyprowadzenie z świata, jest uwolnienie od śmierci. Uwalnia Bog Dusze Zakonne nie od śmierci cielesney wszystkim nieuchronney: nie od śmierci, sey przez którą ciało umiera dusza zaś wiecznie żyć poczyną, ale od strasznieyszey, która y ciało y duszę wiecznie zabia. *Świat nysystem* według Jana S. *w złym leży* (m) to jest w całym świecie pełno niecnót, zbrodni, złośliwych ludzi. Coż mowić o skłonności natury ná szey do zmyślności? którą Apostoł zepfuciem świata nazywa. (n) Co kolwiek pod zmyśły podpada, wszystko się to człowiekowi podoba; co się tylko podoba, to godziwe byđź mniema. A czyliż po między tylą niebespieczeństwami światowe życie wolne, od skazy y winy być może? około smóły chodząc w niey się kalaiąc, áby nieskażone zostało sumnienie? Co są owe niepochamowane chęci? ieżeli nie iskiej, z ktorych się straszliwy za czatem wznieca pożar? A takowy stan, iáki się powszechnie w światowych znayduie ludziach, czyliż nie jest stan śmierci? O iakże więc oddalone od wszelkiego smutku, troskow y zgryzoty, á ná swobodę, ukontentowanie prawdziwe, stateczne, y nieodmienne wyprowadzone; oddalone od tak lawnego niebespieczeństwa zguby wieczney, á upewnione y ubespie-

(l) *Convertere anima mea in requiam tuam, quia Dominus bene fecit tibi, quia eripuit animam meam de morte* Psal: 114 78. (m) *Mundus totus in maligno positus est.* 1. Joan: 5. v. 19. (n) *Quoniam omne quod est in mundo, concupiscencia carnis est* Ec. 1. Joan. 2. v. 16.

bespieczone o swym przyszłym szczęściu niepochybnym Zakonne dusze, mile sobie z Dawidem powtarzają *nawróć się dusza moja do odpocznienia twego, albowiem ci Pan dobrze uczynił, bo wyrwał duszę moją od śmierci.*

Tę tak niezwyčajną dobroczynność Boską, ku obierającym sobie służbę Jego, uważając wielu, w myśli swej ciekawie pytała się: á coż to za zasługę tak wielkiej wagi kładą, ktoraby do tak szczodroblivey Boga miłościwie nakłaniała choyności? Zaište przyśtać ná służbę tego Paná nad Pány, iest nie innego, tylko wzgarda świata, wyzucie się z ciała, złożenie dobrowolne własnego rozumu y woli; czyli, iest troiaka naymilsza z siebie Bogu uczyniona ofiara: pierwsza rozumu, przez złożenie własnego zdania poznawającego wszelkie ná świecie dobra, być nie dla siebie sporządzone: wtora ciała, przez oddalenie się od tego wszystkiego co tylko ukontentowanie w zmysłach zewnętrznych spráwić może: trzecia náreszcie własney woli przez zupełne poddanie się cudzym rządóm, zdaniu y woli, á tak nie więcey uliebie niechcieć, tylko co Bog chce przez swe rządzce A że ta troista ofiara, iest całopaleniem, w którym się cały człowiek bez wszelkiego umnieyszenia z duszą y ciałem Bogu oddaie przeto też trudną nawet do pojęcia ciężkość w sobie zawiera. A zaż dumna swoboda przy pierwszym spotkaniu nie zraziła Anioła? á zaż wygodą, w łakoci dosyć nie wielkiej, za lednym weyrzeniem człowieka pierwszego, á w nim cały naród ludzki niewyciężyła? chciwość bogactw nie lednego z łakomym Judaszem dorazu złamała? Wielcy zaište á winnych okazyach nieprzetamani mocarze skłonościom swoim iak do razu ustępowali: że dla krotkości nie wspomnę Saulow, Dawidow Salomonow. Prawda to iest Duchu S. nieomylna y prawie wszystkich doświadczeniem stwierdzona, że *lepszy iest cierpliwy nad meźnego, y co riskazusc umysłowi swemu, nad tego co miasta dobywá.* (o)

Kiedy

(o) *Melior est patiens viro fortiori qui dominatur animo suo expugnatori urbium.*
Prov. 16. 32.

Kiedy ja to mówię, spoyrzawszy ná zgromadzonych tu słuchaczow, widzę y czytam, iuż to z oczu, iuż z czoła zarzące się wewnątrz usilne pragnienia, chcących się dowiedzieć, czyieby się tak rozwarły łzeroko pierśi, ná ograniczenie tey doskonałości? czyieby tak zmęźniało serce rzadkim w innych przykładem, na tak niezwyčajne zdobywając się męstwo? A ja chęciom tym chcąc zadolyć uczynić, gdybym tu stawiał wyprowowanego z głębokiey iaskini Pawła, lub dzikich lasow stoletniego Pachomiusza; mniemam, żeby ten widok zbyt miły znaczne w umysłach nato się patrzących sprawił podziwienie. Dziwić się iednakże przestańcie: ná rzecz wielką ci, y tym podobni mężowie zdobyli się, prawda; ale wrodzone sercom ich męstwo, nie małą stało się do tak chwalebney odwagi pobudką: długi lat przeciąg w nieustannym czwyczeniu się, uławił trudności, ziednał tym większą sposobność y odwagę, ná tak szlachetne męstwo. Ale gdybym powiedział, że tatak niezwyčajna doskonałość, iuż to sędziwego wieku, iuż męskiego serca, ba nad ludzkie prawie siły anielskiego umysłu dla siebie potrzebująca, w delikatney płci, słabych siłach, w małym sercu wydała się, wiarybyście podobno temu dać zbraniali się. I toć mnie tylko wspiera, że com w słowach wyraził, iawnym to, w oczach tu zgromadzonych, potwierdzić mogę przykładem.

Alboż nie uważacie w iednym tym uczynku dzisieyszym, przedziwne wszechmocney ręki Boskiey dzieła, osobliwszey doskonałości iawne przed oczyma dowody. Idzie dziś ná służbę Bożą W. Jey MCI Panná MARYANNA SIERAKOWSKA Chorążanka y Sędzianka Woiewodztwa Krakowskiego, Starościanka Olszowska, zá Zakonną idzie Klauzurę. Ale to mało. Wychodzi z przezacnego godnością, wysokiem i urzędami, naypierwszem i prawie dostojnościami; sławą obszerną y po całym głośną świecie, Domu; złote przyszłych nieomylnych nadziei, ktoremi ja świat przytrzymać uślował rwie pęta y łancuchy, swobodą dalszą, do ktorey ja delikatne, bo

Panśkie

Pańskie, ciągnęło wychowanie, gardzi odważnie: á czyliż to nie znamienity męstwa przykład? Wychodzi z świata do Zakonnego Domu, obfitująca w dostatki y Pańską fortunę, ubogą się dla Pana stała; wolna dziś y dziś przez poddanie się cudzym rządóm dobrowolnie się więzami krępuie Święta Chrystusowa niewolnica: á czyliż nie osobliwszey na to użyć potrzeba odwagi? Poyść z świata, swobodnemi pogardzić pieścizotami, od serdecznie ukochanych Rodziców, najmiłszych oddalić się Siostr, Braci, Krewnych, wężel ten tak mocno skrępowanych serc wrodzoną miłością rozerwać; á czyliż nie przedziwna cnota? O miły Bogu! pożądany Niebu, cudny świata widoku! Patrzać się ná to iáko ledna Pannienka przeciw trolakiemu nieustraszoná wychodzi nieprzyiacielowi; y ktorzy walecznych niegdy pokonali mężów, ci od słabey płci, początkowego wieku zwyciężeni z chanbą polegaia. *Prawdziwie tu Bóg uczynił moc w ramieniu swoim* (p) do wykonania tak niezwyčajnego dzieła, wybieraiąc sobie miękkie serce, wzbyt ułomney naturze słabe siły, wiek młody, większe przeto we wśzystkich sprawuąc podziwienie; áby się tu mówić mogło rzeciwście, co o S. Agnieszce nápiisał Ambroży S. *ieście do utarczki niezdolna, á już sposobna się stała zwycięstwa* (q) ktore chwalebnie z pogardzonego odnośi świata.

Wielkie té są y niepoiętego szącunku sprawy, ktore w tym świecie zwycięstwie W. IMCi. Panna Chorążanka Woiewodztwa Tego odnośi, gardząc mężnie bogactwy, godnością, ochotnie od siebie oddalaiąc wszelką przyzwoitą swobodę, wyzuwaiąc się z wrodzoney y przynależytey sobie, ile od natury pozwoloney wolności: áto! z tych wśzystkich dobr zewnętrznych gdy się dobrowolnie dla Boga wyzuwa, nad to wstępuje na naywyższy doskonałości stopień, gdy się sama sobie odeymuiąc, siebie Bogu ná słuźbę oddaie; y tak już nie zgoła

B

ła

(p) *Fecit potentiam in brachio suo* Lucz 1. v. 51. (q) *Nondum idonea pugna, & iam matura victoria* S. Ambr. Ser: de Virg.

ła sobie nie zostawia, gdy y siebie samą Bogu iako nay-
 miłszą oddaie ofiarę, y owlżem w tey miłości Boskiej ogniu,
 pożądana płonie ofiara. Nie tajno nam, iak wielkiey przed
 obliczem Boskim stała się waga, iak łaskawe Jego ziednała
 sobie ná przyłecie serce, owa Abrahama ofiara, gdy syna wła-
 snego chciał zabić, y Bogu oddać na całopalenie (r) Włócey
 by był iednak, mnie się zdaie uczynił dla Boga, gdyby sie-
 bie samego Jemu ofiarował: bo ieżeli ofiara z syna uczynio-
 na wielce miłą stała się Bogu dla tego, iż co tak wielce mi-
 łował Abraham, tedy y tego dla Pana nie żałował; mnie-
 mam, żeby bez porównania włócey Boskie ukontentował
 serce samego siebie oddając ná ofiarę, ile że naywiększa ku
 sobie bydz zwykła miłość. Atoli uczynimy tu iakieżkolwiek
 porównanie: tam Abraham prowadził ná ofiarę syna; tu sa-
 ma idzie y ofiarująca się y ofiara: Abraham ukochanego syna;
 Wielmożna zaś IMC. Panna Chorążanká siebie samą iako nay-
 miłszą Bogu oddaie: tam Abraham tracił samego iedynie sy-
 ną, tu zaś wszystko traci, gdy siebie samą traci: tam Abra-
 ham po zakończoney ofierze zdrow z synem y życiem po-
 wrocił do Domu, tu rzeczywista dzieie się ofiara gdzie bez
 powrotu do świata, sama sobie umiera, á żyć poczyną dla
 Boga: á iá tu mówię słowy Chrystusa *żaden niema większey*
miłości, iako kto duszę swą kładzie (s) to jest włócey iuż ża-
 den uczynić nie może dla Boga, iako gdy życie dla niego
 łoży (t) O wdzięczna! o miła! o naypożądańsza Bogu o-
 fiaro!

Niewiem iá, czyliście to uważali, co mnie się zdaie
 być nie bez osobliwzey tajemnicy, że ta tak znaczna odmiana
 przezacnego Domu, w dom słuźebnic Pańskich Wielmożney
 Imśc Panny Chorążanki Woiewodztwa tego dzieie się w
 Oktawę Świętego Stanisława Kości, przez co zdaie się ponawiać

(r) Genesis 22. v. 2. (s) *Ma'orem hac dilectionem nemo habet, ut animam*
suam ponat quis Joan. 15. v. 13. (t) *Maxima enim & summa dilectio est qua*
quis non tantum opes & famam, sed & animam idest vitam ipsam ponit idest
sponte offert prodigitque Cornel. in Joan.

wiać w osobie swoley tak przedziwne światu ukochane Nie-
bu dzieło, które Kołtka sprawił w mężney z Rodzicielskie-
go Domu za Zakonną fortę ucieczce, a w tym oraz swej
doskonałości iawny przykład wystawiać na widok. Coż mo-
gło więczy zalecać nieugaszoną Kołtki ku Bogu miłość, iako
gdy tajemnie od niepożegnanych uchodził rodziców? Co mo-
gło bardzley dowodzić że tę niespodzianą odmianę sam Bog
w sercu Kołtki sprawił, gdy wiek ieszcze nieposobny się sta-
wał do tak głębokiey rady? Dziś to tak wdzięczne Niebu y
światu dzieło odnawia W. IMC. Panna Chorążanka oczy-
wisty wszystkim dając dowod, że nie tylko przeszlachetney
Krwi KOSTKOW od Pradziadow, w ANNIE SIERAKO-
WSKI Kasztelanowy Inowłodzkiey, z ELZBIETY KO-
STKOWNY Woiewodzanki Sandomirskiey zrodzoney (u)
na swych przezacnych Rodziców spływaiącey, a z nich na
siebie zabraney, ale też cnoty y światobliwości uczestni-
czką się stała. Iuż nie potajemnie ale w oczach świata, z świa-
ta przenosi się na usługi Pańskie; bo układnością pobożnych
obyczajow, gorliwością serca ku Bogu, znamienitemi, a rzad-
ko winnych wydałacemi się natury przymiotami, zgadzaią-
cą się we wszystkim z Rodzicielskim sercem wolą, miłośnie
zniewoliła, co trudniejszy, łaskawie pozwolenie dla siebie
wyjednata y obfite błogosławieństwo. Darma więc święto-
bliwym Iey zamiysłom zatamować usiłulecie drogę; iuż sta-
bość, iuż delikatność, iuż młode lata, iuż inne tym podobne
wynaydując przeszkody, daremne mowie te chęci, zamiysły
prozne, iedną ie wszystkie ułatwia odpowiedzią, mowiąc
sobie z świętobliwym Berchmansem: *ieżeli w młodości święta
nie bede, zapewne iuż nigdy nie bede.* (w)

O szczęśliwi! o błogosławieni! w tak chwalebnym swym
potomstwie Rodzice! Ale niemniej z tak przezacnych Ro-
dziców szczęśliwa Coro! Błogosławioną zaiite od BOGA

B 2

poczy-

(u) Okolcki Orb: Pol: Tom: 2. p. 327. (w) Si in iuvenute non ero
Sanctus, nunquam ero: in vita ejus.

poczytać się możesz, żeś ná ten świat wyszła; lecz bez porównania większą BOG okazać raczył łaskę, żeć tak prze-
 zacnych pozwolił Rodzicow: sprawiedliwie mowie się tu
 może o Tobie, co o pobożney Rucie Piśmo S. *Błogosławiona
 jestis córko od Pana, y pierwszże miłosierdzie polednieyszym prze-
 wyszyszyłaś.* (x) Im zaprawdę przyznaiesz to tak Święte y
 chwalebne wychowanie swoje, Im to w cnotách pomnożenie,
 Im te przymioty y wdzięczne obyczaje, Im zgoła to wszyst-
 ko, cokolwiek Cię miłą woczach Pańskich y ludzkich czy-
 ni; bo Im to przyznał wszyscy, co Piśmo S. Rodzicom świę-
 tobliwey Zuzanny: *Rodzice ley będąc sprawiedliwi, cwieczyli
 córke swą według Zakonu* (y) A iako ze strumyká, wielkości
 y obfitości rzeki, z promienia słoneczney jasności zwykli-
 śmy dochodzić; tak z tey chwalebney Cory, wielkości Wa-
 szych darow y przymiotow przezacni Rodzice dochodzić
 nam przynależy, według nauki Chrystusowey: *z owocow ich,
 poznacie ie:* (z) bo ieżeli zdaniem lego: *nie może dobre drze-
 wo złych owocow czynić* (aa) zaprawdę ná wybor to musi być
 dobre, ktore tak zacny owoc wydało: Nie omylnie owoc
 szacowny, bo nieba godny; owoc wdzięczny bo dufz ludz-
 kich oblubieńcowi przeznaczony; owoc święty, bo samey
 fzczyrey świętości Bogu poświęcony: á iá mowie z Pawłem
 Świętym *macie owoc wasz ku poświeceniu.* (bb)

Do Ciebie się więc usilnie garnie tá nowa Chrystulowa
 oblubienica Przeświętny Seraficznego Oyca Zakonie, ubo-
 ga już, po zdeptanych dostatkach y bogactwach idąc za u-
 bogą Franciszka S. klauzurę, oświadcza się z Pawłem S.
*co mi było zyskiem tom poczytała dla Chrystusa być szkoda; owszem
 poczytam wszystko za szkodę, ábym Chrystusa zyskała* [cc] Już
 pogar-

(x) *Benedicta es a Domino filia, & priorem misericordiam posteriore superasti*
 Ruth: 3. v. 10. (y) *Parentes ejus cum essent iusti, erudierunt filiam suam secun-*
dum legem. Daniel: 13. v. 3. (z) *Ex fructibus eorum cognoscetis eos* Matt:
 7. v. 20. (aa) *Non potest bona arbor malos fructus facere* Matt: 7. v. 18.
 (bb) *Habetis fructum vestrum in sanctificationem* ad Rom: 6. v. 22. (cc) *Quae*
mibi fuerunt lucra arbitratus, sum propter Christum detrimenta; verum tamen
existimo omnia detrimentum esse us Christum lucrificam, ad Philip: 3; v. 7. 8.

pogardziwszy wolnością, swobodą y wygodami, pod srodki
 Krzyża Jezusowego ciężar poddał barki, wesoło sobie z A-
 postółem S powtarzając: *mníe świat ukrzyżowany jest y iá światu* (dd) Przyimiyże iá wpoczet światobliwych y prawdzi-
 wych słuźebnic Páńskich, którąć dziś przezacni Rodzice, iá-
 ko częśćkę serca swego oddała, ofiaruią, polecaią. Tę Ci
 dziś oddała, o ktorey muszę iá mówić, gdy Ci z wrodzoney
 sobie skromności milczą, y woła raczy, aby iá obce chwa-
 ły usta, aniżeli własne, iáko náucza Salomon: *niech c'e*
chwali cudzy, á nie usta twoie; obcy á nie wargi twoie (ee) mu-
 szę mówić to samo, co Blance Ludwika S. Matce przyznano:
człowieká zrodzili, ale więcej niż Rodzicielskim okóło ley wycho-
wania staraniem, Anioła uczynili. (ff) Dałby świadectwo
 W.I.Mé. Pan Chorąży Woiewodztwa tego iáko Oyciec, o ley
 od Boga wczesnym wybraniu, którą ieszcze w niemowlęcym
 wieku, ucieszyć, rozerwać, zabawić inaczyi nie možono,
 tylko samemi duchownemi książkami, paciorkami. tylko
 fzczyrym nabożeństwem, właśnie iákby nie światu, ále sa-
 memu niebu zrodzona była. Zeznałaby W. I. Mé. Pani
 Chorążyna ile Matka, iáko trzyletnie dopiero dziecie, z du-
 chowney osoby krzyż Chrystusow zdięty, á sobie ná usilne
 nalegania podany, z takim przywiązaniem, y miłości pier-
 wiastkowey oświadczeniem pieściło się, iż go poty z rąk swych
 puścić niechciało, ani odebrać pozwoliło, poki go sen nocny
 gwałtownym zmorzeniem nie odebrał; ná co patrzący wpo-
 dziwieniu tey nad zwyczajney pobożności, mówili zapewne
 sobie z Ambrożym S. boć tak mówić tu przynależało: *inż*
tez to pobożność nad wiek y lata, cnota nad same nature [gg]
 Gdyby świadectwa dać niezbraniáli się przezacni Rodzice
 ná ley przez cały prawie czas w swym Domu zapatruiąc się
 święto-

(dd) *Mihi mundus crucifixus est, & ego mundo;* ad Galat: 6: 9. 14. (ee)
Laudet te alienus & non os tuum, extraneus & non labia tua. Prov: 17.
 v. 5. (ff) *Hominem genuit, angelum fecit. de Blanca.* (gg) *Devotio supra*
etatem, virtus supra naturam S. Ambr: S. de Virg:

świątobliwe nabożeństwa, chwalebne obyczaje, przykładne sprawy, niepochybnieby to samo słowo w słowo wyznali, co o S. Marcelli napisał Hieronim S. *Icy pieria nie inne tylko Psalmy, mowa z prawd Ewangellii wyjeta, rozkosz wstrzemięzliwości, pokarmem post surowy, całego zgoła życia sprawa, nieustanna w modlitwach zabawa.* (hh) Na Iey zalecenie mogliby wszyscy zeznać, co o jedney pobożney świadczono osobie: że częściej z Bogiem, niżeli z ludźmi mówiła (ii) Tę racz przyjąć w poczet doskonale świątobliwego Zgromadzenia Twego Seraficzny Patriarcho, którą sam Chrystus, pomiędzy tysiącem innych, przymiotami natury, łaskami y wybornemi cnotami ozdobioną sobie obrał, wybraną niegdzieindziy, tylko w miłym sobie Zakonie Twoim, ku większey swej czci y chwale. Iey Duszy pożytkowi, Zgromadzenia ozdobie, całego Domu sławie y pociesze, iako skarb drogi, złożyć y oddać raczył.

Mile przyjęta wchodzi Wielmożna niedawno, Przewielebna teraz w Chrystusie MARYANNA SIERAKOWSKA do tego pożądanego zbawienia swego korabiu, a widząc się już za klauzurą Zakonną, wesółą y pełną nadziei, wzniosłszy w Niebo oczy, powtarza owe Piotra S. słowa *otośmy o: puscili wszystko, coż nam będzie zato?* [kk] O niezmiernie szczerdzy w nadgradzaniu najmnieyszey dla Ciebie uczynionej przysługi Panie moy, oto ja w obliczu Twoim, ktoram się z miłości ku Tobie nietylko dobrowolnie z bogactw, wygod, wolności, nadziei wszelkich, ale nad to zgodności y okazalności Imienia wyzuła, tak, iż mi nic niezoostałe, procz tego, abym sobie mówiła z Pawłem S. *życie ja, już nie ja, ale życie we mnie Chrystus:* [ll] a czegoż mi się w nadgrode spodziewać

(hh) *Ejus canticum Psalms, sermo Evangelium, delicia continentia, cibus ieiunium, tota vite ratio. continua fuit oratio.* S Hier: de S Marcella. (i) *Sapius cum Dis loquebatur, quam cum hominibus:* Labbe de Bruxello Senatore, (kk) *Ece nos reliquimus omnia quid ergo erit nobis?* Matt: 19. v 27. (ll) *Vixit ego, jam non ego, vivit verò in me Christus,* ad Galat: 3. v. 20.

dziewać przystoi? Y słyszysz głos nieomylnie przyobiecującego sobie Chrystusa, z czym się dawni wydał u Mateusza S. *Wszeiki, któryby opuścił Dom, albo bracia, albo siostry, albo Ojca, albo Matkę dla Imienia mego, tyle stokroć weźmie, y żywot wieczny odzierzy* (mm) Iakby mówił Chrystus: Zatem tak choyną ku mnie łzczodrotę w pogardzie Imienia y wszelkiew świata okazałości, wyszszą Cię y zacnieyszą uczynię przed światem y niebem: á toć samo drugą ma być mowy częścią.

CZĘŚC DRUGA.

Uspokoycież już Wielmożne Pánstwo Choraństwo te żale, które dotąd z oddalenia się ukochaney Walszey Cory Rodzicielskie kołatały serce, pomniąc ná owe Chryzostoma S. słowa, ktoremi płacz rzewliwy nad śmiercią dziecięcia swego zboleł ukoł Matki, á iá ich tu używam: *lepij Wam iest liczby przymnożyć w Swietym Zakonie Aniotow, iák ná świecie ludzi* (nn) Otrzyicie ztęz gorzkich zrzenice ukochani Bracia y Siostry, że ten nie rozerwany węzeł, który sama miłość ze kłwi spórządziła, dziś wtym się rozrywa podziale. Uśmierz uporczywie ná cię następujący smutek cały przeżany SIERAKOWSKICH Domie, y wśpokrewnionych pierwszych Imionach prześwietna Familio, że Ta Domu ozdoba, miłe całego Inienia światło ná Boską ustępuje służbę. Wiem dobrze o wielkości, zacności, godności Domu Walszego, między naypierwszemi nieposledniego, między niższemi naywyższego, między naywyższemi rownego. Starożytność

(mm) *Omnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut Sorores, aut Patrem, aut Matrem propter nomen meum, centuplum accipiet, & vitam aeternam possidebit* Matt: 19. v. 29. *Quoniam, inquit Ambrosius, qui omnia reliquerit, Deum possidere incipit, & ipse merces utiq; perfecta virtutum, qui non centupli enumeratione, sed perfecta virtutis estimatione censetur. apud Cornel: in Cap: 19 Matt: (nn) Melius est tibi augere numerum angelorum, quam hominum. S. Chrystostom: hum: 16.*

żytność herbownego OGONCZYKA czyli POWAŁY wy-
 wodzą jedni od Roku 1100. drudzy od 906. inni od 805.
 roku [oo] y że się zgodzić niemoga, sama to sprawaie staro-
 żytność, ktorey pamięcią dosiędz niemożna y niepodobna.
 Samo przezacne y światu całemu głośnie gdy wspominam
 SIERAKOWSKICH Imię, śmieie o nim rzecz mogę z Kassyo-
 dorem *sam początek y rod, już jest zupełna chwala.* [pp] Jest
 chwałą przed niebem, dla szczegulney pobożności, y dosko-
 nałey świętobliwości; jest niemniy chwałą przed światem
 dla znamienitych godności, urzędow y nayznacznieyszych
 dostoięństw; gdyż osobliwszym Boga rozporządzeniem, w
 tym Domu przewyborna cnota, zniepoślednim honorem,
 w nierozzerwany prawie związek weszły, y w nim sobie mi-
 ło (co rzadkim przykładem widzieć się daie) założyły
 pomieszkanie; aby to Imię tak u świata szlachetnością, ia-
 koliteż przed niebem życia pobożnego zasługami, znamie-
 niciy nād inne iaśniało.

Ná tego przynależyte zalecenie z samego nieba zasiągać
 potrzeba pochwały, w owych ODRÓWĄZACH Świętych
 IWANIE, JACKU, CESŁAWIE, BRONISŁAWIE Zakon-
 nicy S. Norberta, z Gyca Stanisława Prandoty Odrowąż, y in-
 nych wielu; ktorzy już niebo wychwala, czci Kościół
 Chrystusow, wiernt wdoznaney opiece wystawiaią; y mo-
 wić się słusznie należy z Eklezyastykiem Páńskim: *ktorych*
serce nie było skażone, ktorzy się nieodwrócili od Pana, aby pa-
miątka Ich była w błogosławieństwie, a kości ich kwitnety z miejsca
swego, a Imię Ich aby trwało ná wieki zostaiac ná Syniech Ich,
Świętych mężow chwala [qq] Iakoż trwa do tych czas, y w
 potomne wieki trwać będzie tá Świętych Mężow chwala
 w przezacnym SIERAKOWSKICH Imieniu, ktorzy mu nie
 tylko

(oo) Niefiecki Tom: 3. fol: 423. (pp) *Origo ipsa, iam est gloria Cassio-*
dorus. (qq) *Quorum non est corruptum cor qui non averti sunt a Domino, ut*
fit memoria illorum in benedictione, & ossa eorum pullulent de loco suo. & no-
men eorum permaneat in aeternum, permanens ad filios illorum, Sanctorum virorum
gloria Eccl: 46. v. 13. 14. 15,

tylko w Cherbownym OGONCZYKA albo POWAŁY
 Kleynocie od siebie początku, ale nayszacownieyszego przed
 niebem cnot wybornych doskonałości udzielili skarbu (rr)
 Bo gdybyć im świątobliwa skromność, daleka od wszelkier
 y nymniejsey chluby prawdy nawet wyznać nie zabrania-
 ła, słusznieby się zaśczycać mogli z Tobiaźzem *Iesteimy Sy-*
nowie Swietych, y żywota owego czekamy, który Bóg da tym, kto-
rzy wiary swej nigdy nieodmieniaia od niego (ss) Wszakże to ia-
 wnie wydać raczyły łaskawe nieba w STANISŁAWIE
 SIERAKOWSKIM Kasztelana Inowłodzkiego, Starosty Przę-
 dzieckiego y ANNY ZALINSKI Kasztelanki Gdańskiej,
 zrodzoney z KOSTKOWNY Woiewodzanki Sandomirskiej,
 Świętym Synie, zaraz z młodocianych lat, dla osobliwszey
 skromności *Mnißkiem* pospolicie zwanym, Iego w rozlicznych
 naukach biegłość Rzym cały Mistrza nazwiskiem okraślił, a
 doskonałą świątobliwość Urban VIII. Naywyższy Biskup
 (na którego Mszę Świętą do Kaplicy Papieskiej często Sta-
 niław ugęszczał, Nayświętszy Sakrament z rąk iego przy-
 muiąc) zbyt wiele poważił, przed innemi zalecał. Z tey przy-
 czyny tak był wielce miłym y przyjemnym ZYGMUNTO-
 WI III, WŁADYSŁAWOWI IV. y JANOWI KAZIMIE-
 RZOWI, Krolom Polskim, że Mszy Kapłana Świętego słu-
 chać nie tylko zawsze pragneli, ale też prozbami nalegali.
 Na Dworze zaś J. W. Tomazsa ZAMOYSKIEGO Kanclerza
 W. K. Iego się zaśczyczając Siostrzeńcem, w takim powa-
 żeniu y uwadze pobożność Iego u wszystkich zostawała, że
 w obecności STANISŁAWA, niby drugiego KOSTKI, za-
 den się nie ważył słowa nieprzystoynego wymówić. Iowszem
 tak mocne o świątobliwości Iego zdanie mieli, że nie ktore oso-
 by dla uproszenia sobie daru czystości, gdy się pobożny Kapłan
 wychylił, przy łóżku Iego, iak nowego Elezaryusza modlić
 się zwykły były. Po Regencyi Kancellaryi Krolewskiej na
 Opaństwo Świętokrzyskie podany, w osobliwszym nábożeń-
 stwie

(rr) Niesiecki Tom. 3. fol. 423 (ss) Filii Sanctorum, sumus et vitam illam ex-
 pectamus, quam Deus daturus est his qui fidem suam nunquam mutant ab eo. To;
 bia 2. v. 18.

stwie, które się w codziennej bezkrwawnej Ofierze wyda-
 wało, w wzgardzie wszelkiej okazałości światowej w ni-
 skich posługach, doktorych się chętnie ubiegał, w szczo-
 drobliwości na Kościoły, w więźniach choyne na szpy-
 tały y ubogich wyłożonych, w postach, procz Kościelnych,
 zbyt wielu dobrowolnie sobie nakazanych, cierpliwością
 znamienitą w ponoszeniu wielce przykrych bólów Chiragry,
 y pedogry, w umartwieniu zmysłów y ciała, to ostrą wło-
 siennicą, to żelaznemi na biodrach łańcuszkami, to mioteł-
 kami, brzożową y agrestową, trapiąc ciało; co wszystko po
 śmierci jego we krwi obficie zbroczone y strzałkane zna-
 leziono, przykładem cnot wybornych stał się wszystkim w
 Klasztorze zostającym, y oraz prawdziwej świętobliwości,
 którą go Bog ieszcze za życia wstawić raczył, w wielu bár-
 dzo chorych od lekarzów opuszczonych, a przez niego cu-
 cudownie uzdrowionych (tt). A że wielu innych podobną
 zaszczyconych świętobliwością pomnę dla krotkości, pa-
 trząc się na ten Dom Bogu miły SIERAKOWSKICH, z kto-
 rego tak wielą się zaszczyca to miłemi oblubieńcami, to
 wiernemi sługami, iako y tą nową wybraną sobie służebni-
 cą, mowie o nim trzeba z Dawidem: *ten iest narod szuka-
 iących oblicza Boga Jakobowego (uu)* Zaprawdę ulubiony to
 Dom Bogu, w którym tyle sobie ukochanych sporządził przy-
 laciół y Kochankow, pomiędzy innemi Dom najszczęśliwszy
 według Piśma Bożego: *blagosławiony narod, którego iest Pan Bog
 jego, lud który obrał za dziedzictwo sobie. (nnn)*

A o zacności Imienia tegoż w zasługach y sprawowania
 najpierwszych w Oyczyźnie naszej urzędow y godności co
 mowie? Tu przyznam się całą prawię Polskę w nayne-
 czniejszych Domach zebrać by, z ktoremi się spowinowacił,
 urzędy wszelkie wyliczać by potrzeba z osobna, które zna-
 mienitemi

(tt) In vita ejusdem l. Drzewo żywota per Hyacinthum Jablonski Ord. S.
 Bened. Profes. Mont. Sac. Cruc. (uu) Hec est generatio querentium eam queren-
 tium faciem Dei iacob. Plal. 32. v. 6. (nnn) Beata gens, cuius est Dominus Deus
 ejus populus quem elegit in hereditatem sibi Plal. 32. v. 12.

mienitemi dziełami mężstwa y cnoty wysłużył, wiernie y z
 zupełnym zadość uczynieniem plałtował, wyższych nad-
 to y licznieyzych godzień zawsze, w nadgrode swych chwa-
 lebných czynow przezacny Dom SIERAKOWSKICH.
 Dla tego Przodkow iego dawnieyzych, mężow ze wfzech
 miar chwalebnych y wiekopomney pamięci godnych, z
 śmiertelnych nie wkrzeszam popiołow, gdyż to trudno,
 owszem nie podobno w krotkim czasie y mowie zamknąć,
 co ledwo obszernie Księgi znamienitych Ich przed światem
 y niebem czynow, obiać sobą mogły. Zapomnieć tu iednak
 niemogę godnych wieczney pamięci W. IMCi Pana Janá
 SIERAKOWSKIEGO Stolnika Zakroczymskiego Starostę
 Mśzańskiego Olszowskiego, z Maryanną RUSZKOWSZKĄ
 Podstolanką Brzeską Kuiawską, Twych W. MCianie Chora-
 ży Rodzicow; ktorých cnotie y zasługom prawdziwie przy-
 znać potrzeba z Eklezyastykiem Pańskim: *dzieciństwo i światie
 wnukowie ich, y synowie ich dla nich trwała aż na wieki, namięnienie ich
 y sława ich nie będzie opuśczone, ciała ich są w pokoju pogrzebione,
 a sława ich życie na pokolenie y pokolenie.* (xx) Milczę o po-
 chwałach Tego Pana bym śnać w samym iego wyniesieniu
 nie zdał się tak godnego poniżać męża. Patrząc iednak
 na wyborne y pożądane tak niebu iako y Oyczyźnie po-
 tomstwo iego, Ktoż nie widzi że się o nim to samo prawdzi,
 co Piśmo Boże rzekło o Abrahamie sprawiedliwym *Abraham
 wielki Oyczec mnożstwa narodow y nie jest mu należon podobien
 w sławie* (zz) Iakoż tym tylko swe Oyczyzna kołła żale,
 tracąc tak pożadanego Pána; tym smutek swoy uśmierzały
 Senatorskie Krzesła, ktore tęskliwie go oczekiwały, iako za-
 służonego Męża, że im go śmierć wydzierają; tym się cie-
 szył sam ś. p. W. IMC. Pan Stolnik, że mógł sobie mówić,
 y rzeczą samą mówił z owym wielkim Konstantynem: *po-
 żądany*

C2

(xx) Hereditas Sancta nepotes eorū & filii eorum propter illos usque in aeternū
 manent, corpora eorum in pace sepulta sunt, & nomen eorum vivit in generationem
 & generationem Eccl. 44. v. 12. 13. 14. (zz) Abraham magnus Pater multi-
 tudinis gentium, & non est inventus similis illi in gloria Eccl. 44. v. 20.

żadany mi przybywa dzień życia, pożądańszych albowiem zostawiam mych synów, którzybytzy Chrześcijaństwa otarli. (aaa)

Jakoż umarł, y nie umarł bo niby w żywym obrazie, żyje w Tobie W. MCianle Chorąży Woiewodztwa, Sędzio Grodzki Krakowski, Starosto Olszowski, mówię do wszystkich tu obecnych z Eklezyastykiem Pańskim *umarł Oyciec Jego y iakoby nie umarł, bo po sobie zostawił podobnego sobie* (bbb) więcej powiem, że żyć będzie w nieśmiertelne lata w wielkich następach Twoich; bo mogę tu mówić Mędrca Pańskiego słowy: *uczyniłeś dobra nadzieję w Synach Twoich* (ccc) w Jozefie, Wacławie, Sebastyanie, Kaletanie; a tak w tey serca Twego, nieba, y całej Oyczyzny pociesze ziściłeś w Osobie swej na nich owo Salomona zdanie: *wieńcem starych są synowie synów, a chwala synów Oycowie ich* (ddd) Niepłonne krolewskie Kazimierza na sobie piałuiesz Imię; bo nie w Tobie podłego, nie powszechnego, ale sprawy wszystkie Pańskie, godne Senatu rady y przemyśły, Krolewskie wszystkie cnoty, tak dalece, że sprawiedliwy Ci przyznać można, co z pochwały tylko o Xiążeciu Kondusz wyrzekł Labbe: *wszystkie cnoty Krolewskie procz iednego nazwiska w Tobie się znajdują, który na tym przestajeś, że przymioutami Krolewskimi, choć nie berłem między wszystkimi celuiesz* (eee) Twoiey głębokiey mądrości, w ułatwieniu naywiększych trudności, przeżorności, praw Oyczytych biegłości, nieodmienney przyprawdzie stałości, sama się powierzyła sprawiedliwość Święta: *Sędzia mądry będzie sadził lud swój* (fff) mowi Piśmo. Jakoż uważając spraw Twoich pobożność, w wykonaniu tey niemniej wysokiey

(aaa) Optabilis mihi adest obitus nam filium optabiliorum relinquo, qui lacrimas Christianorum absterget, Florus ad Filium magni Constantini (bbb) Mortuus est Pater, & quasi non est Mortuus, sinilem enim reliquit sibi post se. Eccl. 30. v. 4. (ccc) Bone spei fecisti filios tuos Sap: 12. v. 19. (ddd) Corona senum filii filiorum, & gloria filiorum, Patres eorum. Proverb. 17. v. 6. (eee) Omnes virtutes Regias, præter nomen habuit, contentus inter affines, dotibus Regiis non sceptro imperare: Labbe de Princ. Condeo. (fff) Iudex sapiens judicabit populum suum. Eccl, 10, v. 1,

wyfkiey, ale y zawikley godności, wierność, usilność, po-
winne ci od wszystkich uszanowania, mowić krotko przy-
należy z Eklezyastykiem Pańskim: *Sedzia możny iest w
uczciwości.* (ggg) Atoli cień to iest, comkolwiek dotąd mo-
wił, względem tego co się ieszczę o Twych przezacnych
przymiotach, zasługach, y godności mowić może, ba mo-
wić powinno; tylko że mi czas skracać każe, á ledwo nie
wiekow by potrzeba do wyrażenia tego wszystkiego, co w
osobie twoiey wszyscy upatruią, chwałą wszyscy, wszyscy
głębokim czcżą ukłonem, y nato iedynie narzekają, z czym
się niegdy przed Przemysławem Xiążeciem słyszeć dali, że
cie nieśmiertelnym mieć nie mogą. (hhh)

Iak się iednak ta Domu Waszego zacność w górę nie-
śmiertelney chwały y sławy wynosi w WACŁAWIE SIE-
RAKOWSKIM Prałacie cnot osobliwszych y przymiotow,
nayprzod Kanoniku Krakowskim, Kułtoszu Koronnym, po-
tym Biskupie Infantzkim, Kamienieckim, Przemyśkim, Ar-
cybiskupie teraz Lwowskim, kto nie uważa? Niechcę iá
zaişte co rzec na Iego zalecenie, bo mi zkąd inąd wiado-
mo, że nad wszelkie Senator Ten wyższy pochwały. Dla-
tego głębokim pokrywam milczeniem nieugaszoną serca Ie-
go (procz innych cnot nieprzeliczonych) czci y chwały
Boskiey pomnożenia gorliwość, kiedy usilnym staraniem á
naywięcey cnotliwym swey Oloby przykładem, w Diecezy-
ach swoich wygaştą wskrzesił, ostygłą zapalił, gorzącą bar-
dziey rozżarzył z znamienitym wielu podziwieniem, Rzymu
y postronnych narodow chwałą długo wieczną y szacunkiem,
duż niezliczonych pożytkiem, nieba całego niewymowną
pociechą, milczę o tym, á niezdolnym się widząc do zupeł-
nego wyrażenia Iego osobliwzey pobożności, używam ná
swe mieysce Dawida mowiącego: *Wielmożność światobliwości
Twey opowiadać beda, á dziwne sprawy Twe wystawiać, moc spraw
Twoich ogłaszać beda, á wielkość Twoia beda opowiadać.* Pami-
tkę

(ggg) Magnus & iudex, & potens est in honore Eccl. 10. v. 27. (hhh)
Przemyslao querenti: quid vobis displicet in meo regimine? & quod te immorta-
lem non habeamus. Labbe.

*te obfitey łaskowości Twoiey wydawać beda, a z sprawiedliwości Twoiey beda sie weselić. (iii) Atoli zaślugi Iego przed niebem w Kościele Bożym położone, ieżeli na pamięć przywodziemy, przyznać musimy że się już spełniły zamyśły Pański, które Bog. żądał do skutku przywieść wybierając go sobie, iako niegdy Samuela y mówiąc: wzbudze / sie / Kapłan wiernego, który według serca mego y według Duszy moiey czynić będzie (kkk) A KROL Pan Nasz Miłościwy, nie tylko czułego około trzody sobie powierzoney Pasterza, ale też dobra swej Oyczyzny pilnie przestrzegającego uważając Senatora, tę mu Arcybiskupią łaskawie ofiarując Infułę, mnie się zdaie że to samo myślał y mówił, co w Księgach Machabejskich Krol Alexander do Jonaty: *Styśbelimy o Tobie żeś ieś maż zacny w mocy, y godzieniś abyś był przyjacielem naszym, przetoż teraz stanowiemy Cie naywyższym Kapłanem narodu Twego, yżebyś był zwan przyjacielem Krolowskim, ażebyś w naszych rzeczach z nami dzierzył, a przyiaźń z nami zachował. (lll) Ażebym rzecz tak wielką, iaka w pochwale Tego Senatora y w Kościele Bożym y w Senacie zaśluzonego zachodzi, w krotkich zamknął słowach; to mu przyznaię, co Labbe o iednym z Senatorow naszych Polskich napisał, a tu się wszystko słowo do słowa iści: dał Bog dowod swego ku Polsce affektu, gdy ież takiego opatrzył Senatora; dał dowod swej przeżorności AUGUST P. N. M. gdy takiego wybrał Arcybiskupa, którego mądrość światem całym, a pobożność Kościołem Bożym rządzić by mogła. (mmm)**

Temu

(iii) Magnificentiam glorie sanctitatis tue loquentur, & mirabilia tua narrabunt; virtutem operum tuorum dicent, & magnitudinem tuam narrabunt: memoriam abundantie spavitatis tue eructabunt, & iustitiā tuā exultabunt. Psal. 144 v. 3. 6. 7. (kkk) Suscitabo mihi Sacerdotem fidelem, qui iuxta cor meum & animam meam faciet. 1. Reg. 2. v. 35. (lll) Audivimus de te, quod vir potens sis viribus, & aptus es, ut sis amicus noster, & nunc constituimus te hodie summum Sacerdotem gentis tue, & ut amicus voceris Regis, & quae nostra sunt sentias nobiscum, & conserves amicitias ad nos. 1. Machab. 10. v. 19. 20. (mmm) Trobavit suum amorem erga Toloniam Deus, dum ei talem ministrum providit; probavit prudentiam AUGUSTVS, dum talem elegit sibi Praesulem, cujus sapientia regendo orbi, pietas Ecclesiae par. Labbe.

Temu przeznaczemu Imieniu dodaie tym' więkſzey iá-
 ſności choéże w cieniach Zakonnych pokorną Franciſzka po-
 kryty ſzată, im ſławniejszy cnotą JOZEF SIERAKOWSKI
 o którym mowię z Hieronimem S. *ſlachtetny rodem, ále ſla-
 chetni yſy ſwiatobliwośćia (nnn)* Gdy ſobie wſpominaám ſ. p.
 MATEUSZA Stolnika Zakroczyńskiego, którego cała Oy-
 czyzna miłowała, niebo teraz kocha y wychwała, naywyż-
 ſze ſobie życzyły y wydzierają urzędy, przyznać mu potrze-
 ba, co tam o iednym znamienitym mężu napisaño: *krotki
 wiek żyiać, naddał lata cnota, y zaraz tym ſię byđż pokazał, iá-
 kim miał byđż w późne wieki, (ooo)* Coż mowić o GABRY-
 ELU Kaſztelanie Oſwiecimſkim oſtatnim Twym W. MCI
 anie Choraży ukochanym Bracie? Co mowić? Oto to, co o
 Zamoyskim prorokował Piaſecki *donie ſię ná tenczas dopie-
 ro Polſka iákiego Senatora miała, gdy ſię po nim rownego nie do-
 czeka. (ppp)* To o nim mowić potrzebá: *w nimczym nigdy
 nie wykroczył, procz tego, że tak nagle ſwe życie zakończył (qqq)*
 Wſzakże iednak te żale, które ſwym od nas odeyſciem w
 ſercach wſzystkich wzbudził, tym iedynie koi, że tak za-
 cną podporę Imienia y Domu ſwego po ſobie Koſciółowi Bo-
 żemu w FRANCISZKU Kanoniku Krakowskiem, y Warsza-
 wskim, toż Oyczyźnie w JAKUBIE Staroſcie Miſzańskim
 Podkomorzym, I. K. M. zoſtawił, z których pierwſzy do ſa-
 mych Inſuł, drugi do naywyżſzego w Senacie Krzeſta zdaie
 ſię byđż zrodzonym.

Temu zaiste Imieniowi obowiązane ſą Zakony y Kła-
 ſztory, że ſię ich zaſzczycają ozdobami z ANNY SĘDZI-
 MIROWEY Stolnikowy Wieluńſkiey ELZBIETĄ Wikaryą
 tuteczne przezacne Franciſzka S. mieysce, innemi Eliasz y
 Dominik Święci. Ciefzy ſię niebo IGNACYM, Dziekanem
 Przemy-

(nnn) *Nobilis genere, ſed multo nobilior ſanctitate S. Hier. de S. Paula.*
 (ooo) *brevem etatem victurus extendit annos virtutibus, & statim talis fuit,*
qualis olin futurus erat. Labbe de S. Petro Luxemburgen. (ppp) Sciet Po-
lonia qualem habuerit Ducem, ſimilem quando habitura neſciet. De Zamoyski: Pia-
ſecki. (qqq) Nihil unquam peccavit, niſi quod cito evita diſceſſit. Labbe de Ju-
lio Priſco

Przemyskim a Officyałem y Scholaſtykiem Sandomirſkim,
DOMINIEM moy Zakon, á Lwow zaſzczycá ſię umie-
iętności nauczycielem, S. Márciná Kłaſztorowi tutecznego
Miáſta, ozdoby zbyt znaczney przybywa z Twey W. MCI
Choraży Rodzoney. Ważé Imię na zaſzczyt ſwych Wiel-
możnych Domow przybrali ſobie MICHAŁOWSKI Pułko-
wnik Woysk Koronnych w ZOFII, ANKWICZ Stólnik Kra-
kowski w Tekli, á ANNE Bog ná ukontentowanie Rodzi-
cielskiego zoſtawił ſerca. Zgoła, takowe ieſt SIERAKO-
WSKICH Imię, że z niego niby z niezbrodzonego morza ſwá
Niebo, w Świętych pociechę; Kościół Boży, w Prymaſach,
Arcybiskupach Biskupach, zwaſzcza Krakowskich zbyt wie-
lu, ozdobe; Zakony w tyſięcznych pobożności przykła-
dach zaſzczyt, Oyczyzna, w niezwyciężonych ſerca męſtwem ry-
cerzach obronę; Senat w Woiewodach ſiedmiu. Kaſztelanach
iedenaſtu podporę; á w niezliczonych urzędnikach cała Pol-
ſka nieśmiertelną u poſtronnych národow czerpa ſławę, tak
że Temu Domowi przypisać beſpieczniy trzeba, co niegdý
Florus Katonom: *wieden ten Dom chonor ſię wraz wſyſtek
zebrał, że w nim żadnego nie było takowego, któryby álbo nie
zaſiadał, álbo przynaymniey nie zaſłużył ſobie, zaſieć ná go-
dności [rrr]*

Wſzakże ſię to doſyć ſawnie wydać w znamienitych
ſławą y godnością Imionach, ktore ſię krwią tak iako ozdo-
bami wzajemnie z Domem SIERAKOWSKICH ſpowinowa-
ciły MILONSKICH, MICHAŁOWSKICH, ANKWICZOW,
SENDZIMIROW, JORDANOW, OTFINOWSKICH,
ZEBRZYDOWSKICH. KACZKOWSKICH, GRABSKICH,
ZALINSKICH, KOSTKACH, MODLISZEWSKICH, RA-
DZIEIOWSKICH, KRASINSKICH, TARNOWSKICH,
KONOPACKICH, KRETKOWSKICH, DĄBSKICH TA-
CHANOWSKICH, KARSZNICKICH, PUCZKACH, WI-
TUNSKICH, GŁOWINSKICH, KORZYNSKICH, BALIN-
SKICH, PIENIAŻKACH, SZAMOWSKICH, KRZYŻKO-
WSKICH

(rrr) *'n unam domum contractus quidam honorum senatus, ut nullus in ea
fuerit, qui non tenuerit, aut meruerit Consulatum. Florus de Catonibus,*

WSKICH, WYSOCKICH, RADZIWIŁACH, GRUDZIN-
SKICH, KEMPSKICH, ROSCISZEWSKICH, CHRZA-
SZCZEWSKICH, SZADOKIERSKICH, WIERZBO-
WSKICH, NARZENSKICH, OPALINSKICH, PADNIE-
WSKICH, SMOGULECKICH, KOŁUCKICH, TRZE-
BUCHOWSKICH POTULICKICH TARŁACH, ŁĄD-
CKICH, MIELZYNSKICH, CZARNKOWSKICH BYKO-
WSKICH, GROCHOWSKICH, SKARBKACH, GRABIN-
SKICH, SIEMIANOWSKICH PRAZMOWSKICH, MA-
CZYNSKICH, MIEIELSKICH, WALEWSKICH, ZAPOL-
SKICH, NIEWSKICH, KOSSOWSKICH, KONAR-
SKICH, IWANSKICH, SOKOŁOWSKICH, NIEBORO-
WSKICH. &c. &c. &c. Niekończonym bym był w mo-
wie, gdybym wszystkie miał wyliczać z Domem SIERA-
KOWSKICH spowinowacone Imiona, ani bymi pamięci, ani
sił, a podobno y czasu nie stało, dlatego tak znaczney u-
chodząc trudności, owemi rzecz tę zawieram Labbego sło-
wy: *chybaby był niewiadomy Polskich dzieciow, komuby niezna-
ioma była ta familia, gdyz ten ieden Dom wieksza część Polski na-
pełnił (sss)*

Co kiedy uważam W. MClanie Chorąży Wolewodztwa
Krakowskiego, że do połowy Herbownego pierścienia Twe-
go, część drugą równie szacowną, do Imienia własnego,
nie inne ale w TERESSIE Strážnikownie W. K. także
SIERAKOWSKICH przyłączyłeś Imię, śmieie mówić mo-
gę, że do słońca, słońce przydałeś. Nie mogły zaiste lepiej
Cię uszczęśliwić Nieba, iako Tą wysokiego urodzenia, o-
sobliwzych y Pańskich przymiotow, szczególniejszych ná-
tury darow, łaskawości, roztropności, szczodroblewości, po-
wagi, Chrześciańskiego życia przykładow, cnot przewy-
bornych, słowem godną y świętą Panią: bo że użyłę słow
Pisma S. *wie lud wysytek ze iest cnotliwa [ttt]* Ná tę y wie-
kiem

(sss) Ignorat historiam Gallicam, qui hanc familiam nescit, cum hec pars
magna sit Gallie. Labbe de Gviziis (ttt) scit omnis populus te esse mulierem
virtutis. Ruth: 3. v. 15.

kiem, y potomstwem ubłogosławioną od Boga, zapatrując
się wszyscy Panią, przyznać Iey muszą, co Ozyasz Judycie
w Piśmie Bożym: *ubłogosławionaś ty od Pana nad wszystkie nie-
wiaśty na ziemi, bo tak imie twoe uwielbił, że nieodejdzie chwa-
ła Twoja z ust Ludzi, którzy będą pamiętać na moc Pańska
wiecznie* [uuu] W Tey ci to ozdobie tyle przybyło Domowi
Sierakowskich Zaszczytu, ile skoligowanych w Herbownym
DOŁĘDZE przezacnych y pierwszych w Polscze przytą-
czył się Imion, y owszem ze się samąz Krolow y Monarchow
naywbornieyszą krwią zaszczycą. Naypierwszego wtak z na-
mienitym zacnych Imion poczcie dopomina się mieysca
XIAZE JANUSZ z Ostroga ZASŁAWSKI Woiewoda Wo-
łyński z MARYANNĄ LESZCZYNSKĄ Hrabianką; z kto-
rych niby z morza złote fortun wypłynęły rzeki, niby zdrze-
wa honoru, wysokich godności y naywyższych dostoięństw
wyrósły požądane latorosli. Wdwoch bowiem w nuczkach
swoich ANNIE y KATARZYNIE OSTROZANKACH,
wielkich Rodziców, Zofii Katarzyny z Ostroga ZASŁAW-
SKI y Jana Hrabi OSTROGA Woiewody Poznańskiego,
we wszystkim podobnych y godnych dzieciach, dwa iako-
by filary na podporę wielu nader swietnych w Polscze na-
fzey Domow, mianowicie iednak SIERAKOWSKICH y JA-
BŁONOWSKICH światu zostawili. Tym ci to kosztownym
kleynotem w Katarzynie OSTROZANCE naypierwszy się
zaszczycał ANDRZEI SIERAKOWSKI Pisarz Polny Ko-
ronny, inne w sobie J. W. W. w dożyworniey miłości o-
bowiezując Imiona, już to STADNICKICH w JANIE SIE-
RAKOWSKIM Kasztelanie Bełzkim; już to MIĄCZYN-
SKICH y ZAŁUSKICH, w JOZEFIE SIERAKOWSKIM
Strażniku W. K. z Elżbietą MIĄCZYNSKĄ y Ludowiką
ZAŁUSKĄ swych przezacnych Małżonkach; już to JA-
STRZĘBSKICH z Starostą Koziańskim w JOANNIE SIE-
RAKO.

(uuu) *Benedicta tu a Domino prae omnibus mulieribus super terram, quia hodie
nomen tuum, ita magnificavit, ut non recedat laus tua de ore hominum, qui me-
mores fuerint virtutis Domini in aeternum. Judith. 13, v. 23. 25.*

RAKOWSKII, już OSSOLINSKICH w FRANCISZCE SIE-
RAKOWSKII. W prawdzie spowinowacone z Jmieniem Tym
nayprzedniejszy Domy, któż zliczyć; potrafi? Trzebaby
wrzeczy samey wszystkie prawie które tylko miała y ma
leższe Polka náypierwsze Krolow, Xiążąt, Panow, wyli-
czać Domy. Trzebaby wyliczać całą osnowę wielkiego sta-
wy y godnością JABŁONOWSKICH Domu, z ANNA,
OSTROZANKĄ w JANIE JABŁONOWSKIM Mieczniku
Koronnym, a przy nich y z niem KAZANOWSKICH w STA-
NISŁAWIE JABŁONOWSKIM Kasztelanie Krakowskim,
Hetmanie W K. LESZCZYNSKICH z KATARZYNA JA-
BŁONOWSKĄ w LESZCZYNSKIM Woiewodzie Łęczy-
ckim, toż w Nayiaśnieyszym STANISŁAWIE pierwszym
KROLU Polskim, OPALINSKICH, a w Nayiaśnieyszey MA-
RYANNIE LESZCZYNSKII samychże Nayiaśnieyszich
KROLOW FRANCUSKICH. Trzebaby wyliczać DZIEDU-
SZYCKICH Hrabiow, TARNOWSKICH, CHODORO-
WSKICH, WISNIOWIECKICH. Trzebaby z głębokim Imion
przezacnych uszanowaniem wspominać to STANISŁAWA
Woiewodę Ruskiego, y ALEXANDRA Chorążego Koronne-
go, pożądanych narodowi naszemu z radością innych postron-
nych, STANISŁAWA JABŁONOWSKIEGO Hetmana W.
K. Synow; iako też upragnionych Oyczyźnie Ich następcow,
STANISŁAWA Woiewodę Ruskiego, KAJETANA Woiewo-
dę Bractawskiego, DIMITRA Starostę Kowelskiego, JOZEFA
ALEXANDRA JABŁONOWSKIEGO Woiewodę Nowo-
grodzkiego, JANA Woiewodę Bractawskiego. Nie godzi się
przepomnieć pierwsze Senatu ozdoby JANUSZA z CHODO-
ROWSKII WISNIOWIECKIEGO Kasztelana Krakowskie-
go, y MICHAŁA Woiewodę Wileńskiego Hetmana W. L.
Trzeba wyliczać XIĄŻĄT WIRONIECKICH, RADZIWI-
ŁOW, RZEWUSKICH, KORYBUTOW, SANGUSZKOW
y tyfiącznych innych, a przy tym inne Domy wszystkie,
albowiem nayznaczniesze z Domem SIERAKOWSKICH
przez wiolorakie spoity się związki; tak dalece że na tę ie-

dnę tak się szeroko rozciągającą patrząc SIERAKOWSKICH
Familiją, pytać się potrzeba z Krolem Stefanem *ktoreż poko-*
lenie w Krolestwie naszym tak starożytne, tak w skoligowanach Imio-
nach obferne, w zastugach, y sprawowaniu Rzeczypospolitey,
godnościach y urzędach kiedykolwiek tak jasne było? (w w w)

Co, że m ja namieniał tylko, y to jeszcze w powszechno-
ści prawie, o zacności, wielkości, świątobliwego niemniy,
iako ze wszech miar godnego SIERAKOWSKICH Imienia,
iuz to w piastowaniu naypierwszych urzędow, iuz w skol-
ligowanych nayznaczniejszych Oyczyzny naszej Domach
(gdyż wszczegulności chcieć wszystkie ozdoby tego, zastru-
gi przed Niebem y światem położone, cnoty y dostojenstwa
wyliczyć, iest to iedno, co światła nieba przeliczyć) uczyni-
łem to z pobudki Twey szczegulnie cnoty W. MCia Panno
Chorażanko, na którą się, w tym z świata y tak przeza-
cnego Domu swego wyisciu zdobywasz, a lubo ja teraz iuz
upragnioną zbyt wielce y pokorną ukryiesz Franciszka
S. szatą, w Zakonnych zagrzebiesz cieniach, słusza prze-
cięż iest, aby obławiona wszystkim szacowne w nich Twym
przykładem sprawiła naśladowanie, albo przynajmniy po-
dziwienie; ile że słyszę iuz to nauczającego Chrystusa: *Tak*
niechay świeci światłość wasza przed ludzmi, aby widzieli u-
czynki wasze dobre (xxx) iuz to tłumacza Pisma S. mowią-
cego: *że cnota ulaiona, nie pładna iest praca, wysławiona zaś,*
podziwienie sobie iedna y naśladowanie (zzz) Rzucali Apo-
stołowie swe łodzie rybackie, rzucali siatki, przeto się też
tym zachwalali: *otośmy opuścili wszystko (a)* a lubo nie wiele
zewnetrznie zdawali się porzucać dla Chrystusa, arcy prze-
cięż wielą gardzili, gdy chęć, która człowieka z przyrodze-
nia do dobra ziemskiego pociągá z siebie składali; iako tu
świadczy

(w w w) *Quae gens in Regno nostro ut per antiquas, ita amplissima meritisque de*
functione Reipublicae, honoribus, ac magistratibus illustris semper fuit? Nie-
siecki. Tom. 3. fol. 895. (zzz) Celata virtus sterilis labor est, predita & ad-
mirationem habet & imitationem Juglares. (a) Math. 19. v. 27.

CH świadczy Grzegorz S. *wiele zostawił który wola mienia porzu-*
cił (b) Komuż zaś tajno że wiele rzucać dla Chrystusa, jest
rzecz trudniejszy, im trudniejszy w sobie, tym cnotliwysza.
Ale wynieść z Domu Pańskiego, z Domu w całej Ojczyźnie
naszej y sławą, y godnością, między pierwszemi rownego, z
Domu y rodowitością, y starożytnością, y krwią, w skolli-
gowany ch przezacnych, a naysięwszych w Polszcze Imio-
nach wszystkim świadomego, słowem z Domu we wszystko
obstępującego; y owszem to wszystko w sobie mając, atoli
wszystkiego tego dla Boga odstąpić, sądzicie sami zważając
u siebie, co to jest y iak wielka trudność? a zatym iak chwa-
lebną cnota? Ia zaś nie bez przyczyny tę tak szlachetną y
oraz heroiczną uważając cnotę W. JMC. Panny Chorażanki,
ktora doskonale w przod to wszystko sama u siebie zważyła,
y sama w tym samym w przod się chwalebnie zwyciężyła,
dla Chrystusa to wszystko mężnie porzucając, nie bez
przyczyny rzekę tu z Grzegorzem S. *Mniejszy to jest tym po-*
gardzić, przez zaprzeczenie się tegoż, co ma człowiek, ale zbyt wiel-
ka rzecz jest pogardzić tym, czym kto jest. [c] Iakież tu już tak
wygurowaney cnotie damy albo wymyslemy nazwisko? pa-
trząc się iako nie tylko wszystko to porzuca, czym już jest,
z tak prześwieznego SIERAKOWSKICH wychodząc Domu,
ale gdy nadto y przyszłe nadzieie, ktore Iey nieomylnie
Imię, godność, fortuna, krew tak wyborna, naywyższe do-
stojenstwa obiecywały, składa, nimi, dla miłości Oblubieńca
swego Chrystusa, gardzi? O prawdziwie bez zająknięcia, w
podziwieniu tak mężney odwagi powtorzyć potrzeba Grze-
gorza słowa: *wiele zostawie, którą wolą nawet y nadzieię*
mienia porzuca!

Tey jednakże szlachetności y wysokley godności nie-
tylko nie ubywa, ale tym więcyi spływa na przezacną Fa-
milią, ztey tak znamienitey W. JMC. Panny Chorażanki Spra-
wy

(b) *multum deseruit, qui voluntatem habendi dereliquit* S. Bernardi in Matt.
(c) *vinus quippe est abnegare quod habet, valde autem multum est abnegare*
quod est. S. Greg. hom. 32. in Evang.

wy, że choćże ten honor y świetne w naywyższych dostoię-
 stwach Jmie wraz z sobą w Zakonnych grzebie cieniach, po-
 korną ukrywa szatą, przez to iednakże większy Jmieniowi
 jedna zaszczyt, y przynosi. Prawdziwa bowiem dostojność,
 y to przez co człowiek prawdziwie uszlachcion bywa, za-
 leży nie na bogactwach, czci albo zacności Familii, jako
 niektorzy omylnie sądzą; co im iawnie na oczy wyrzuca
 Grzegorz S. że od wewnętrznych y niewidomych rzeczy o-
 czy odwracaia, a widomemi le pasą; y tym obyczaiem czło-
 wieka nie ztego, co około niego iest, szacuią y wazą, ale
 raczył na samych iedynie zależy duszy dobrach, które pra-
 wdziwie człowieka zdobią, y czci godnym czynią. Te albo-
 wiem y własne, y wieczne, y zaiste tak wielkie są, iż słusznie
 oł wszystkich mają być poważane. Przeto pięknie Ambro-
 ży S. chwalać Noego, między innemi y to dodaie: *iz niedla za-
 cności Rodzaju, ale dla sprawiedliwości y doskonałości, słusznie go-
 dzien chwały* (d) Toż Hieronim S. zeznaie: *Naywiększe u Boga
 szlachectwo, być świetnym cnotami* (e) Z tey przyczyny, ieżeliście
 uwazali Słuchacze, strzegłem się pilnie tego, abym cały po-
 chwał fundament W. JMC. Panny Chorążanki Woiewo-
 dztwa Krakowickiego nie na wysokim urodzeniu, obszerney
 spokrewnionych Jmion liczbie, iasney godności, pierwzich
 urzędach; lubo się to wszystko w Jmieniu Jey z nayduie,
 ale na samey właściwey Jey założył cnotcie, bom na ży-
 wey miał pamięci owę Apuliusza przestrogę: *ieżeli kogo
 chwaliś że ślachetny iest, rodziców tego chwaliś; ieżeli go ztad
 wynosiś że bogaty, fortune wynosiś; ieżeli go wychwalaś, że na
 godność wyniesiony Krola wychwalaś; ale ieżeli go chwaliś ze
 dobrych y cnotliwych iest obyczajow, nie cudzego, ale wszyscy
 iemu właściwie chwaliś.* (e)

Ktoraż

(d) Non propter excellentiam generis, sed propter iustitiam & perfectionem
 merito dignus laude ambr. in Genes. Cap. 6. v. 9. Noe vir iustus atque perfe-
 ctus &c. (e) Maxima apud Deum nobilitas praeclarere virtutibus. Hier. de S.
 Paula. (e) si quem laudas: quia nobilis est, parentes laudas, si laudas quia in
 honore est, Regem laudas; si laudas quia bonis moribus est, ipsum laudas non ali-
 ena. Apulius.

Ktoraz zaś może bydz iasnieysza, czci y poszanowania go-
dnieysza sprawa, iako ta którą w tey chwalebney nader swia-
ta pogardzie y w mię zakonnego życia więzienie zamianie u-
patrujemy? Przeto tak wielkiey zacności dostępie, z którą
żadna godność, urzędy żadne, żadna władza nie może bydz
porownana z tey miary śmieie mowił, odważnie w swych za-
pisał Księgach Cypryan S. *kto sie już wyrzekł świata wiekŝy iest
niżeli cześć wszelkay Krolestwo, y dla tego kto sie Bogu y Chrystu-
sowi Panu oddaie, nie ziemskich, ale niebieskich Krolestw pragnie* (f)
Lecz te y zacności świetność nie tylko oczy Boskie widzą (lu-
bo by dosyć na tym samym było) ale też pospolicie y ludzie;
bo choćże naśladować niechcą, dziwić się przecięz tym zwy-
kli, ktorych w tak trudney drodze idących widzą, y pra-
wdziwa iest co Hieronim S. mowi: *nie iest rzecz chwalebna
mieć bogactwa, ale niemi dla Chrystusa pogardzić, nie szukać czci,
ale ia lekce ważyć. Iakoż dziwnym jakimŝi obyczajem, mowi on
dali dzieie sie, iż kto ma te rzeczy, w nie wielkim iest poważe-
niu, kto ich zaś mieć niechce, wszyscy go wynoszą.* (g) Coż tu do-
piero mowieć o tym, gdy nato obrociemy oko, iako wyzu-
wający się tym sposobem przez pogardę świata y wszelkiey ie-
go okazałości, staie się naypodobnieyszym Chrystusowi,
ktory pierwszy ten wyniszczenia się, z nieba naświat przynioŝł
na sobie przykład; a daliy mowiąc, iaka godność nieporo-
wnana takowego czeka? Zwłaszcza że ten miłośnik Dusz lu-
dzkich do podobieństwa niŝkości, podłości ludzkiey stąpił, aby
człowieka do podobieństwa Bostwa swego podwyższył; przeto
gdy ten stan nie tylko w wyniszczeniu Iego, ale też maiestato-
wi Iegoż nieograniczonemu podobnym człowieka czyni, czy
możesz być nad tę, albo wymyślić się wiekŝza godność y zna-
cznieysza

(f) Quicumque iam ejuraverit mundum major est omni cultu & regno, idcirco qui se Leo & Christo Domino obtulit, non terrena, sed caelestia desiderat regna. S. Ambr. de Contem. mundi. (g) Non divitias possidere, sed propter Christum contemnere, gloriosum est, non cultum quarere, sed parvi facere. Idcirco mirabili quadam vicissitudine fit, ut qui ea possidet, parvi aestimetur, qui autem habere renuit, magnus ab omnibus habeatur Hier. Ser. 11.

czniejsza? Toć sądził Grzegorz S. ná owe Apostoła S. pisząc słowa: *Bożym rodzaiem jesteśmy* mowi on: *Rodzaiem Bożym zowią nas, nie żebyśmy z Jego natury wysli, ále żeimy przez Ducha Jego dobrowolnie stworzeni, á przez przynależenie, iá koby znowu przetworzeni* (h) Tak wiele do tey zacności dziś się wynosi W. IMC. Panna Chorażanka im przez raz wzięty Jego ná się obraz podobieństwa, przez naśladowanie tego samego bierze odnowienie. O iakże mile y wesóło z Pawłem S. mowić może *żyje ia, iuż nie ia, ale życie we mnie Chrystus* (i) ktorego przez wyniszczenie się, żywo teraz ná sobie wyrażam.

Dziś zá pogardę światowey okazałości, ná tak nie porównaną wstępie godność; zá oddalenie się od nayukochanszych Rodziców, Braci, Siostr ulubionych, odbiera naypożądanych dla siebie, JEZUSA zá Oycę, MARYĄ zá Matkę, tyle niezliczonych to w Zgromadzeniu, to w całym Prześwietnym Zakonie Siostr y Braci; zá podeptane bogactwa do czesne, i karby wiecznie trwać mające, dokąd ani rdza ani śniedź zakrásć się nie może, zá przyiaźń światowę wieczną odbiera miłość, y w nierozzerwany całą wiecznośćią wchodzi związek z oblubiencem niebieskim Chrystusem nie z Panem, Krolew, Monarchą ziemskim, ále z Panem naszym, z Krolew nad Krolmi, y wszystkich Monarchow naszym wyższym Rządzcą. A czy możesz sobie czego więcej życzyć, álbo co podobnego obiecować? Czy mógł Dom cały większego dla siebie spodziewać się szczęścia, ktore z tych nayzlachetniejszych zaślubin ná całą spływa Familią? Wielka rzecz w uwadze ludzkiej zaślubić się Xiążęciu, większa Krolowi, naywiększa Monarsze świata całego: coż będzie zá godność zaślubić się Bogu Stworcy swoiemu?

Tác to zacnością przewyższającą wszelką naywyższą światową godność y szczęście uwiedzione z Krolewskich Pałacow uchodziły

(h) *Genus Dei sumus Actorum 17 v. 29. Genus Dei vocamur, non quod e natura eius egressi, sed per spiritum eius libere creati, per adoptionem vero quod deum creati* Greg. lib. moral. C. 3. (i) ad Galat. 3. v. 20.

pi- dzili do fort Zakonnych Krolowe y Krolewne! we Francyi
n Bo- Radegunda, w Hiszpanii Terefia, w Węgrzech Małgorzata,
prze- w Czechach Agnieszka, w Polfcze Salomea, Kunegunda, bo
i- że tyfiączne pomine, z Krolewskich wygod do tego nie ziem-
i dzis- skiego, ale raczyli niebieskiego przeniosły się z ochotą raju.
wzię- To im naywiększą było pobudką; że bez względu ná wiek
e te- młody, słabe siły, płeć delikatną, z tak heroiczną pogardą,
z Pa- krwi, Imienia, dostatkow, godności, urzędow, y przyszłych
Chry- wysokich nadziei; z pogardą wygod, swobody, wolności, pod
ná fo- to stódkie służby JEZUSOWEY garnęły się iarzmo, z świa-
ta ná osobność, z wygod ná umartwienie y niewinną pokutę,
poro- z wolności do Świętego więzienia uchodzili; szaty bogate w
szyc- ubogą Zakonną sukienkę y włosiennicę, kosztowne manele
adan- w żelazne łańcufzki, ostrokolące pałki, złote korony w
tyl- w cierniowe wieńce zamieniały; owszem zwłócząc siebie z fa-
świe- mychże siebie, czyli postać człowieka do świata zrodzonego,
do- podobieństwo ná się przybierały pokornego, łaskawego, mi-
rdza- łosiernego, cierpliwego Chrystusa, zachowując wiernie nau-
atow- kę Pawła S. *z wlokły z siebie starego Człowieka, a obłokły nowe;*
eczno- go, tego, który się odnawia w poznaniu podług wyobrażenia tego,
usm- który go stworzył, przyobleczcieś się tedy iako wybrani Boży Świe-
m na- ci y umiłowani, w wnetrznosci miłosierdzia w dobrotliwość, po-
nay- kore, w cichosć, cierpliwość. (k) O niedościgły w wynalazkach
y ży- swoich, niepoięty w szcudrocie nadgradzającej Boże! Prze-
om ca- dziwna ta służebnic Boskich sprawa; Pańskie Pałace w ubo-
z tyc- żuchne komorki, pyszne pomieszkania, w odludne zamienia-
Wiel- jących pustynie, wiek młody z tak doskonałą łączących
większ- rostopnością, godność z tak głęboką wzgardą, niewinność z
będzi- surową pokutą, życie z dobrowolną śmiercią, więzienie
z pielgrzymowaniem! Ale czy możesz kogo podobne spotkać
świat- kiedy szczęście, iako które z tey dla nich wynika zamiany?
ucho- Niemiał, niema zaiste świat cały nic tak kosztownego, coby
zity- godne
od e- E
perd- qu

(k) Expoliantes vos veterem hominem & induentes novum, qui renovatur
in agnitionem secundum imaginem ejus, qui creavit illum, induite vos sicut electi
Dei, sancti, & dilecti, viscera misericordiae, benignitatem, humilitatem, modestiam,
patientiam. ad Colol. 3. v. 9. 10. 12.

godne rey szcudroty bydz mogło, zdobywa się wlec nie-
 bo, aby ją sownie nadgradzało. Iakoż nadgradzając pańskie.
 go pomieszkania zamianę wodludną Zakonną komórkę, wień-
 czy skronie Pustelnikow Świętych koroną; młody wiek z
 rostopnością połączony w chorze stawia między Apostoła-
 mi; niewinność z pokutą między Wyznawcami; życie z śmier-
 cią w poczet Męczennikow liczy; więzienie dobrowolne z
 pielgrzymowaniem, stawia między Świętymi Pannami. O
 nadgrodo nad zasługi! nadgrodo nad pojęcie rozumu, chęć
 y pragnienia serca przechodząca! Takci tryumfuie, kto tak
 zwycięża; taką odbiera nadgrode, kto tak zasługuie; tak się
 cieszy, kto tak pracuie; tak kroluie, kto tak w tym życiu
 BOGU służy. Tę to okazałość światową (w tak zacne przed-
 niebem Sług Pańskich wstępując ślady) rzuca mężnym ser-
 cem W. IMC. Panna Chorążanka, a do tey spiesząc nadgro-
 dy ulubionym Chrystuśla oblubiencon zgotowaney, do tak
 wielorakiey wzdycha korony chwały, w tak błogosławiony
 poczet usilnie żąda bydz policzoną: rzuca ochotnie wszel-
 kie powaby, z ozdoby światowej zupełnie się wyzuwa, ko-
 sztozne szaty w ubogą lecz sobie nymilszą zamienia su-
 kienkę zakonną, y stylży do siebie mówiącego Bernarda S.
*Corki Babilońskie przyodziewają się w białor y szarlat, a poniekaż
 sumnienie obśarpane wewnątrz się tai, iasniecia k'eynotami, aie
 cuchna obyczajami, przeciwnie ty Zewnątrz nie pozorną, we-
 wnatrz piękna iasniecieś, ale B'skim oczom nie Ludzkim; we-
 wnatrz iest co cie cieśy, bo we wnatrz iest którego to cieśy (i)*

Tak już nie odmiennie postanowiona u siebie W. JMC.
 Panna Chorążanka Woiewodztwa Krakowickiego, wychod-
 dząc zprzezacnego Domu swego, do Doma Sług Boikich na
 służbę Jezusową, a wśamym prawie Zakonney klauzury sto-
 iąc progu, głębokie, prawdziwa pokornego Franciszka Du-
 chowna Corka, wszystkim *składa dzięki. A nayprzod wie-
 dząc

(i) *Filie Babilonis induuntur purpurā & byssō. & subinde conscientia
 pannosa jacet intus fulgent monilibus, moribus sordent; e contra tu foris pan-
 nosa, intus speciosa resplendes, sed divinis aspectibus, non humanis; intus est
 quod delectat, quia intus est quem delectat. S. Bernard: ad sophiam*

dząc dobrze, ze Rodzicom równa y zgodna od swych dzie-
ci być nie może oświadczona wdzięczność; Wam naymil-
si Rodzice naygłębsze y pełne terdeczney szczerości zanosz
dzięki, za tak Święte y doskonałości pełne wychowanie,
które Jey(zapatruiąc się na wasze życie świątobliwe, po-
bożne przykłady) naywiększą stało się pomocą y pobudką
do tey szczęśliwey przed niebem, chwalebney u świata od-
miany: za wszelkie podjęte w całym lat swoich przeciągu
starania, y więcy niż Rodzicielską pieczołowitość, pokornie
dziękuję, w dozgonnie łaskawą wpraszaiąc się pamięć, a ieżeli
w czym kiedy naymilsze obraziła niechający serce Wasze, u-
przeymym błaganie odpuszczenia zebrze, ostateńią przy sto-
pach Rodzicielskich wynurzając prozbę, aby iako do wyko-
nania świętych chęci swoich z choynego nakładu Waszego
szczegulney doznała pomocy, tak z błogosławieństwem Ro-
dzicielskim y Macierzystym wszelkie przedsięwzięciu te-
mu przeciwne przekonała trudności. Wszakże na wypłacenie
tey ku sobie szczodrobliwej serca Rodzicielskiego dobro-
czynności, o iak nayobfitsze błogosławieństwo Boskie w ro-
zlicznych darach niebieskich, długowiecznym życiu, przy po-
myślności zdrowia y powodzenia, Maiestatu Pańskiego bła-
gać codziennie obowiązuję się.

Z głębokim idzie do Ciebie poszanowaniem J. W. MCi
Xięże Nominacie SUFFRAGANIE Przemyński Scholastryku
Krakowski, z obfitym wdzięczności oświadczeniem iako do
krwi y Imienia swego w OTFINOWSKICH ozdoby, bo w
J. W. IMCi Pani Kasztelanowyi Oświecimickiej Cioteczney
rodzoney Siostrze Twoiej, a swey Stryience rodzoney; dzie-
kuiąc pokornie za tę podjętą przysługę, którą dziś dla niey
świadczyc raczyłś, w policzeniu ją między wyborne y wy-
brane Oblubienic Chryśtuśowych grono; a na odwzięcze-
nie uprzymie życzy, aays tą drogą, którą cnoty, osobliwsze
przemyoty, y szczegulne zasługi otwierają, w krotce do nay-
wyższej dożedł w Kościele Bożym Infuły y godności.

Składa się przed Tobą Nayprzewielebniejszy MCia Pan-

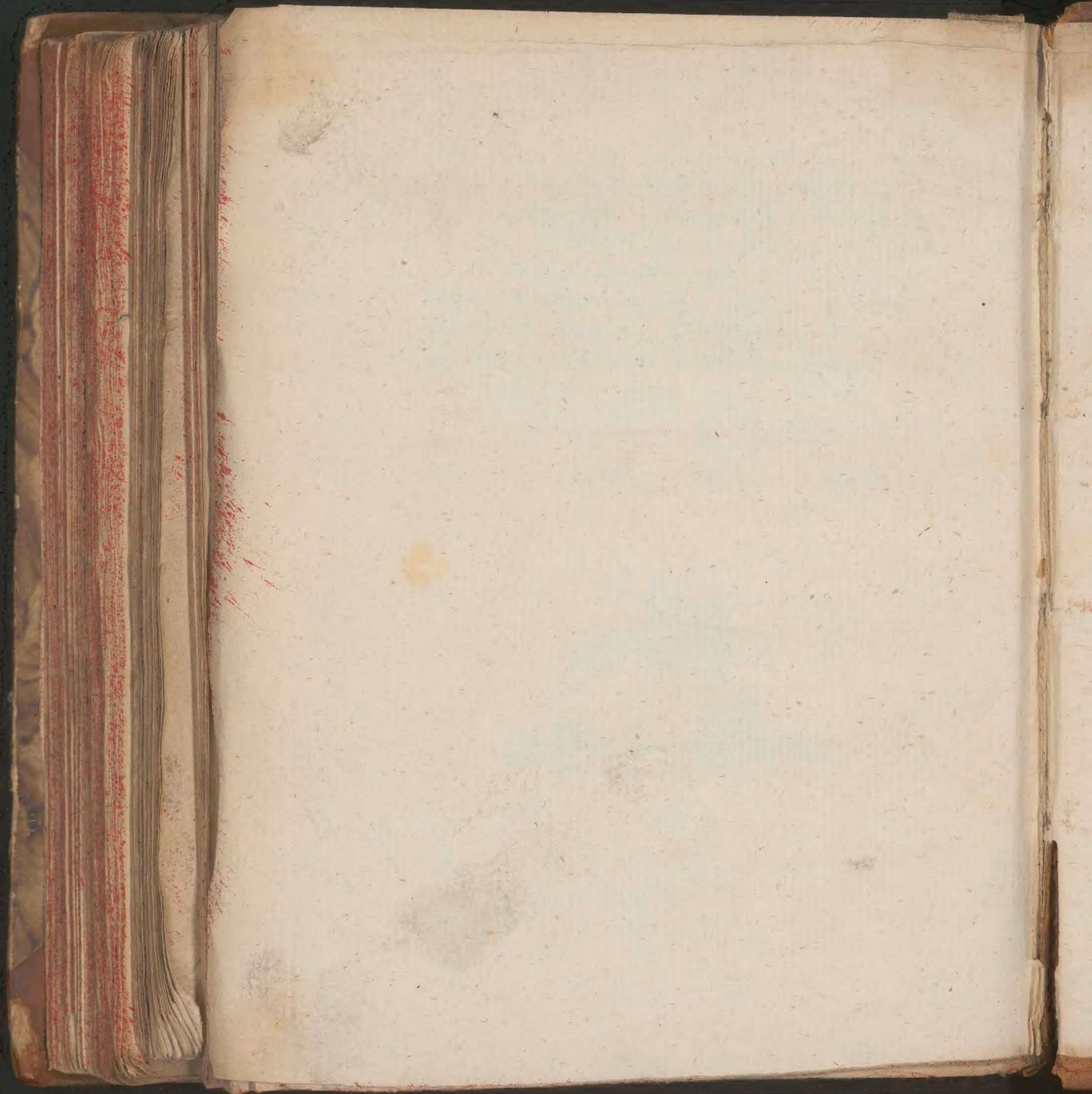
no SALOMEO HEBDOWNO; po trzecie Zgromadzenia tego Xieni, Dobrodzieyko, za łaskawe przyięcie do Zgromadzenia Tego, któremu sama iako głowa szacunku, powagi, sławy, niemniy Imienia godnością, iako też osobliwszą w cnotach y zakonnym Życiu doskonałością przydaiesz, toż w dalsze rzady, y macierzyńską, bo pełną miłości Tobie wrodzoney, wpraszając się opiekę.

Dziękuję całej Prześwietney Familii y wielu innym J. W. W. Imionom, mianowicie tę Icy dziś oświadczającym łaskawą przysługę, y znaczne swych Osob godnością przyozdobienie, prosząc oraz abyście błogosławili Bogą, że uczynił z nią swe miłosierdzie w tak pożądanym powołaniu, y wybraniu.

Ná ostatek padłszy przed nieograniczonym majestatem Twoim Boże, nieskończonec oddaie dzięki, że wychodzącą z świata y obłudę Jego, wyprowadzasz na prawdziwe ukontentowanie y bezpieczeństwo tak sumnienia, iako y Duszy w Zakonnym zyciu, nieskończonec oddaie dzięki, że wyniszczoną z wszelkiej światowej okazałości, chwalebną czynisz przed światem, y niebem. A ia tu już tymi słowy kończe, od ktorychem, zapoczął: Pana dziś obraćś, y Pan obrał cię dziś abyśmu była ludem osobliwszym w Zakonnym zyciu, y żebyście w nadgrodzie wyszła uczynić nad wszystkie narody, które stworzył ku chwale, Jmieniu y sławie swojej. AMEN.







400 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025455

